

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje w Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 lipca.

Zaburzenia robotników w Stanach Zjednoczonych zwróciły na siebie uwagę nawet w Europie, po raz pierwszy bowiem zaszła tam obmyślona na wielkie rozmiary i należycie zorganizowana akcja socjalno-rewolucyjnych mas przeciw pracodawcom i sile zbrojnej, wysłanej dla ratowania publicznego porządku. Jeżeli się zważy, w Homestead musiło wyruszyć przeciw burzycielom spokoju 8000, a w Idaho 2000 żołnierzy wojska związkowego, i że w obu miejscowościach masy robotników stoczyły formalną bitwę z siłą zbrojną, przyczem po obu stronach padły setki strażów, to będzie można mieć wyobrażenie o rozmiarach i znaczeniu tych socjalno rewolucyjnych zaburzeń. W Homestead powodem rozruchów był zatarg między robotnikami pracującymi w tamtejszych olbrzymich warsztatach, a zarządem fabrycznym. Zarząd oddalił część robotników, którzy zorganizowali się w syndykat i chciał zastąpić ich nowymi siłami. Ztąd powstało bezrobocie, a następnie formalny rokosz. Strejkujący uzbili się, napadli na warsztaty, zamordowali kilkunastu ze świeżo przyjętych robotników a innych rozpędzili, poczem złupili kasy fabryczne, dokonali dzieła zniszczenia w warsztatach i w końcu zajęli miasto. Ponieważ znajdująca się na miejscu siła zbrojna była zniewoloną cofnąć się przed przemagającymi siłami rokoszan, więc ściągnięto na przedzie z okolicznych miejscowości oddział wojska, poheyi i ochotników. Buntownicy jednak powitali oddział ten morderczą salwą, stoczyli z nim kilkogodziną walkę i zmusili go ostatecznie do odwrotu. Celem wyswobodzenia miasta z rąk rokoszan okazała się potrzeba wysłania na miejsce 8000 wojska związkowego. Dopiero na wi-

dok tak znacznej liczby żołnierzy i zatoczonych dział, przy których stanęli z zapalonymi lontami artylerzyści, strejkujący złożyli broń. Straszniejszy jeszcze był przebieg rokoszu w Idaho. I tutaj wywiązał się spór między robotnikami, z których jedni należeli do syndykatu, inni zaś nie. Pierwsi chcą zmusić wszystkich pracowników do zapisania się na listę syndykatu, by potem tem łatwiej było można terroryzować pracodawców, urządzili bezrobocie, a gdy pomimo to fabryki nie stanęły, napadli na warsztaty i ujęli znaczną część pracujących w nich robotników, a z nimi także kilku właścicieli fabryk. Złożono na przedzie sąd kapturowy, który skazał przeważną część jeńców na karę śmierci; wymordowano ich bez litości. Następnie złoczyńcy podłożyli miny pod zakłady fabryczne i inne znaczniejsze budynki i polecieli oświadczyć gubernatorowi, że w razie interwencji wojska, wysadzą całe miasto w powietrze. Pomimo tej groźby gubernator ściągnął 2000 żołnierzy i wyruszył przeciw rokoszanom. Ci widząc niepodobieństwo stawienia czoła tak znacznym siłom, opuścili miasto i schronili się w góry. Zarządony pościg schwytał kilkudziesięciu i zabił kilku. Jak z powyższego można się przekonać, ruch robotniczy w Ameryce poczyna przybierać wielce niebezpieczny charakter i rozmiary nieznane, a na szczęście niemożliwe w naszej części świata.

## Rada Państwa.

Mowa dep. Szczepanowskiego,

wyłoszona w dyskusyi nad sprawą uregulowania waluty.

(Zwięzłe streszczenie stenogramów.)

(Dokończenie.)

Posel Luéger woła: Na Boga! — regulacja waluty ma kosztować Austryę ro-

cznie 9 milionów! Trzeba tu przedewszystkiem uwzględnić, że ten ciężar znacznie się zmniejsza w skutek innych postanowień (konwersya niektórych kategorii długu publicznego i zysk Państwa na monecie zdawkowej), ale choćby wynosił całe 9 milionów, cóż to znaczy wobec uratowania setek milionów? Gdyby chodziło o zilustrowanie strat powstających w skutek chwiejności *agia* itp., można przytoczyć analogię bardzo prostą. Wszyscy grający w loteryę austryacką, będą utrzymywali, że na niej można ogromnie wiele wygrać; my zaś wiemy z budżetu bardzo dobrze, że skarb wypłaca tylko pewną część stawek za wygrane, a miliony płyną do skarbu jako czysty dochód z loteryi; albowiem rzecz jest tak urządzona, że znaczna część (więcej niż 1/2 sumy stawek) musi pozostać się skarbowi. Otóż chwiejność *agia* i cen przynosi także wygranę spekulantom niektórym, po części dostaje się nawet producentom, ale ostatecznie spekulacja zawsze potracą sobie z góry premię za swoje ryzyko, i ta premia przepada w nienasyconej kieszeni spekulacji. Jakaż w tem logika i konsekwencya, że stronnictwo, które przy każdej sposobności zwalcza spekulację, chce uwiecznić stan rzeczy, będący niewyczerpanem źródłem spekulacji.

Przechodzę teraz do przeciwników, stających na gruncie ścisłego badania, umiejętności. Umiejętność, co prawda musi stanowić orzeczenia swe odraczać, dopóki nie zgromadzi dostatecznych rezultatów badań-czych; ale w życiu praktycznym, gdy na każdym kroku spotykamy się z niedostatkami, wadliwościami, przeszkodami i t. p., trudno czekać orzeczeń umiejętności; trzeba sobie pomagać, energicznie pomagać, jak można. Tak n. p. filozofowie nie są jeszcze zgodni między sobą co do istoty winy i zbrodni; czyż więc mielibyśmy czekać z wydaniem kodeksu karnego aż do rozwiązania tej kwestyi przez umiejętność? Albo n. p.

właśnie co do wartości złota, umiejętność nie znalazła jeszcze stałej miary dla wartości złota i wiele jeszcze upływie czasu, zanim uzyskamy podstawę do odmierzenia aprecyacji i deprecyacji złota. Czyżbyśmy więc czekać mieli? W życiu praktycznym trzeba działać, nie czekając ostatecznego wyniku teoryi umiejętności; życie praktyczne nie jest teorią — trzeba w niem działać podług instynktu, wedle przykładów i analogii, aby przynajmniej na niejaki czas zaradzić potrzebom życia. Angliacy mają na to wyraz *tentative legislation*, co znaczy, że czyni się pierwszy krok, bezwarunkowo potrzebny, aby wyjść ze złego położenia — krok nie większy, jak go koniecznie wymagają okoliczności; poczem wyczekuje się rezultatów tego kroku i w świetle doświadczenia zebranego postępuje się dalej. Właśnie niniejsze projekty, odnoszące się do uregulowania waluty, mogą wprawdzie spotkać się z najrozmaitszymi zarzutami teoretycznymi, ale zaletą ich praktyczną jest, że stanowią przykład takiego ustawodawstwa doświadczonego, czyniącego to, czego najnieodzowniej potrzeba, wszystko inne pozostawiając na przyszłość.

Jeden z tych umiejętności przeciwników, p. Süß, wygłosił zdanie, które mnie zdziwiło, t. j. że złoto reprezentuje interes kapitału, srebro interesa pracy. W wywodzie swym stwierdził takie przeciwieństwo między kapitałem a pracą, że właśnie po nim nie byłbym tego się spodziewał, ówszem byłbym przypuszczał, że poseł Süß wykaże konieczność ścisłego stosunku między kapitałem a pracą, że udowodni, iż kapitał jest potrzebny, aby stworzyć sposobność do pracy, i że praca jest potrzebna, aby dać sposobność do produkcyjnego ulokowania kapitału. Pojmowanie różnicy między złotem a srebrem jako przeciwieństwa między kapitałem a pracą, sprzeciwia się doświadczeniu stulecia. Na początku stulecia Anglia była krajem głębokiej rozłąki mię-

4)

Z cyklu: „Nemezys życia“.

## HRABINA

III.

(Ciąg dalszy).

Książę skończył, a ja się zamysliłem. Mileczenie trwało bardzo długo i bynajmniej nie niecierpliwito Korybutowicza, spokojnie wpatrującego się w płomienie pięciu świec kandelabru.

— Mówiłeś książę — wreszcie się odezwał — że ta dama w redakcyi *Figara* uchodziłaby za nadzwyczajny okaz?..

Książę mileżał, więc dalej ciągnął.

— Mówiłeś także, że ten syn jest wadliwie a może śmiesznie wychowany?.. Otóż te dwa punkta...

— Wyjaśnij je panu — podchwycił Korybutowicz, — a nacisk położyłem na nich dla tego, by pana nie wprowadzać w błąd, abyśmy dalej mogli pozostać dobrymi przyjaciółmi.

Pociągnął papierosa i mówił dalej z namysłem.

— Dama ta jest postacią tak oryginalną, iż jej panu określić nie mogę. Kobieta to jeszcze bardzo piękna i licząca za ledwie czterdzieści lat, która ze swego syna zrobiła bożyszcze i jemu wyłącznie dotąd poświęcała życie. Charakteru silnego i nie znajdującego oporu, zasad skrajnych pod względem arystokratycznych przesądów, wychowała syna, który dziś kończy rok dwudziesty i trzeci, a życia, ani świata na jotę nie zna. Jest on milionowym panem i drzy przed matką, jak osika przed północnym wiatrem.

Książę urwał, a ja mileżałem, więc po chwili dodał.

— Ten syn... to może nasz rodzimy silny dąb, lub zalotny świerk wychowany w chorobliwej cieplarnianej atmosferze?... Któż wie, jak na niego podziała powiew wiatru i rosa lśniąca do wschodzącego słońca? On nie wie do dziś dnia, co to kobieta, co życie, co ludzkie. On może sądzi, że życie, to dalszy ciąg egzystencji, jaką prowadzi w pałacu, gdzie się obchodzą z nim, jak z panią. Mentorem pierwszych kroków tego byłbyś pan, jeśli zechcesz przyjąć ofiarowaną ci posadę.

— Określ mi książę bliżej jej obowiązki i ciężary.

Korybutowicz się uśmiechnął i niedbale dorzucił:

— Mieszkać w domu, gdzie on będzie mieszkał, bywać w domach, w których on będzie bywał, z nim podróżować razem. Wreszcie, przypuszczam zaalarmować matkę, gdyby młodzian ten okazywał skłonności przeciwne zasadom, w których był wychowany.

— Te zasady?

— Ha ha! — zaśmiał się książę. — *Vous me tirez par la langue cher conte.* Zasady? zasady... ha? — powtórzył ze swym dziwnym, ale sympatycznym uśmiechem i ciągnął ożywionym tonem. — Kobieta powinna się u niego zacząć przynajmniej od książeczki, przyjacieli od hrabiego. Mężczyzna według pojęć jego matki nie powinien, sądzić, dać się skusić, choćby jednej z tych tysięcy namiętności, którym my splacamy haracz.

— Trudne zadanie — bąknął — odpowiedzialność spadłaby więc na mnie, gdyby młodzieniec ów pokazał się zwykłym człowiekiem...

— Nie sądzę; — odparł książę po namysle — tej damie w życiu dotąd tak się wszystko udawało, iż skory jestem przy-

puszczać, że i syn po jej myśli się pokieruje. Zresztą to natura dziwnie łagodna i apatyczna...

Nastąpiło znów bardzo długie milczenie. Książę mi nie przerywał, aż się odezwał.

— Na jedno pytanie życzę sobie przed moją decyzją szczerą księcia odpowiedzi.

— Obiecuję ją panu...

— Dla czego książę — zagadnąłem bystro mu się wpatrując w oczy i stanowczym tonem — będąc widocznie przyjaciele tego domu, nie przyjmiesz na siebie obowiązku, który by ci był o wiele łatwiejszym, niż każdemu innemu?

Korybutowicz się zamyslił, puścił kłęb dymu, pomuskał brodę i po dobrej pauzie odparł.

— Obiecałem dać szczerą odpowiedź. Najpierw więc liberalny Alfred de Ligny i człowiek z burzliwą przeszłością, okrywającą go sławą lwa, nie jest w żaden sposób mentorem dla młodzieńca, któremu z zasady przez głowę przejść nie powinno n. p. małżeństwo z kobietą nieutytułowaną, lub stosunek w pół-swiecie...

Tu się zamyslił i dodał ciszej i poważniej:

— *Secundo*... wola moja jest inna... Mówię do pana, jako do człowieka, którego zobowiązałem moją szczerością. Ta dama jest moja naręczona. Z chwilą, gdy młodzieniec ten wstąpi w związki małżeńskie, co powinno niebawem nastąpić, ja się ożenię z jego matką.

— Dziwne komplikacje — bąknął, sam się gubiąc w tej pozycji komplikującej się, a książę dalej ciągnął:

— Ta dama jest, jak wiele kobiet z jej świata pod pewnemi względami... nie wiem, jak się wyrazić, bo nie wiem, jak określić i nazwać... Poświęciła życie i wszystko dla tego syna i zaparła się sama siebie aż do chwili, w której zadanie swoje, graniczące

z bałwochwaleczą misją, za ukończone będzie mogła uważać.

— Ten koniec nastąpi?

— Gdy młodzieniec wstąpi w związki małżeńskie.

— Ależ to może się przeciągnąć?..

— Nie panie — przerwał mi książę — w egzystencji tej nie się nie przeciąga. Ta kobieta przeprowadza z energią i *savoir faire* i *vouloir* kobietom tylko właściwy, wszystko. Żona dla przyszłego pańskiego Telemaka dawno jest obmyślana i przygotowana. On prawdopodobnie pójdzie drogą dawno już wytkniętą, z której, aby tylko wypadkiem nie zboczył, lub zboczony nie został, pan masz czuwać.

Jeszcze jedno nastąpiło długie milczenie, po którym, przeszedłszy straszną wewnętrzną walkę, odparłem:

— Przyjmuję! Ale proszę księcia pamiętać, że do przyjęcia tych tajemniczych obowiązków dotąd, i nieokreślonych, decyduje mnie tylko osoba księcia i jego zdaje się otwarte słowo.

Korybutowicz w odpowiedzi podał mi rękę, i ścisłając dłoń mą serdecznie zawołał:

— Bardzo mi miło. Nie mam nic do dodania panu, bo przyszłość każda jest zakryta a życie ludzkie piłką, jak powiedziałem, rzucałą przez kapryśnego bachora, który się nazywa losem, czy wypadkiem. — Dama ta nazywa się hrabina Wanda Korjatyńska a synowi jej na imię Edward. Ten pałac do nich należy... Mieszkać pan będzie tuż obok mnie... Edward jest na wsi, na Wołyniu, a matka jego tutaj... Jutro o tejże co dziś godzinie, przedstawię pana hrabinie, a pojutrze opuścimy Warszawę, by za miesiąc do niej powrócić i kierować pierwszymi krokami Edzia, który jest jak dąb silny i rozrostły...

Jeszcze długo dnia tego rozmawiałem z księciem, wydającym mi się doskonałą rękocią wysmienitej posady.

dzy bogactwem a ubóstwem; ale Anglia pozostała krajem waluty złotej, i cóż widzimy? W ostatnich 20 latach liczba milionerów prawie się zmniejszyła, a natomiast niepospolicie pomnożyły się dochody średnie; z ostatnich zaś dziesięciu lat nie ma w Anglii nic, coby więcej zasługiwało na uwagę, jak ogromne podźwignienie się niższych warstw stanu średniego, tudzież stanu robotniczego. Charakterystyczną ilustracją zdeokratyzowania dobrobytu narodowego jest to, że podczas, gdy dawniej kapitały angielskie występowały tylko w milionach, od lat kilku powstają wielkie towarzystwa z małuczkami udziałami; przedsiębiorstwa, które przedtem były własnością kilku kapitalistów, przeszły na własność towarzystw akcyjnych z akcjami po 1 funcie szterl. Jakżeż tedy mówić można, że złoto jest naturalną walutą kapitalistów, a srebro naturalną walutą pracy? Proszę wymienić mi kraj na świecie, któryby składał się z kapitalistów, lub w którym przeważna część dobrobytu narodowego składała się z dochodów kapitalistycznych. Wiadomo bardzo dobrze, ile Anglia pobiera procentów od swoich kapitałów, ulokowanych za granicą; jest to suma ogromna: 1200 milionów zł. austr. rocznie; ale porównajcież to z rezultatami pracy angielskiej, które szacowane są na conajmniej 12 miliardów w roku. Wszystkie nagromadzone bogactwa Anglii nie stanowią przeto ani dziesiątej części tego, co w roku wytwarza praca angielska, przedsiębiorczość angielska, energia angielska; a wszakże to kraj waluty wyłącznie złotej. (*Hucze brawa i rzęsiste oklaski.* — Panowie Ministrowie i liczni posłowie winszują mowcy).

## KORESPONDENCJE

Praga czeska, 24 lipca.

(Komisya dla rozgraniczenia okręgów. — Wyrok senatu Wszechnicy czeskiej. — Stastny).

(xx) Komisya, wyznaczona w myśl ugodę z r. 1890, dnia 20 b. m. odbyła posiedzenie, na którym po większej części jednomyślnie uchwalila propozycje rady sądu krajowego, Pohnerta, dotyczące rozgraniczenia okręgu sądowego Brüx. Na wstępie obrad przewodniczący, prezydent wyższego sądu krajowego, p. Rummler, wyraził ubolewanie, że dwaj staroczescy mężowie zaufania odmówili udziału w dalszych naradach komisji, ale zarazem nadzieję, że ta abstynencyja będzie tylko chwilowa. Rzeczywiście w poważnych kołach czeskich odzywają się już głosy, że wystąpienie staroczeskich mężów zaufania z komisji było błędem. Tłómaczy to się wielką wrzawą, jaką Młodoczesi umieli wszcząć z powodu utworzenia niemieckiego sądu w Wekelsdorfie, jakoteż zbytnią czasem wrażliwością p. Riegera. Komisye, wyznaczone dla rozgraniczenia okręgów, przygotowują tylko materyał. Sejm

o nich ma dopiero wydać opinię. Biorąc więc udział w komisjach Staroczesi, nie przesądzą wcale uchwałom Sejmu krajowego, a w szczególności mogą wpłynąć na propozycje komisji w duchu korzystnym dla siebie. Wystąpieniem zaś z komisji nie mogli powstrzymać ich dalszych prac, a sprawili tylko, że obok urzędowych członków zasiadają w nich jedynie reprezentanci stronictwa niemieckiego. Wszystko to jest tak jasnym, że przy chłodnej rozwadze nie trudno dojść do wniosku, że wystąpienie z komisji było błędem, zwłaszcza, iż, jak wszystkie inne ustępstwa tego rodzaju, wcale nie zadowolilo Młodoczechów, którzy tylko tem dobitniej od Staroczechów domagają się zupełnej kapitulacji.

Tymczasem główny organ p. Riegera *Hlas Narodu* zdobył się na bardzo słusne oświadczenie, że staroczescy mężowie zaufania, którzy w r. 1890 podpisali protokoły ugodowej konferencji wiedeńskiej, uczynili to z zupełną świadomością jej korzyści dla narodu czeskiego. Nie innego też nie można przypuszczać o tak gorących patriotach czeskich i ludziach tak dokładnie znających stosunki Czech, jak pp. Rieger, Mattusz i Zeithammer, lub hr. Ryszard Clam-Martinić, hr. Fr. Kiński i ks. Lobkowicz. Nie zawarcie ugody było błędem, jak twierdzą Młodoczesi, lecz błędem było, że Staroczesi nie obstawali dosyć energicznie przy jej przeprowadzeniu. Ta prawda rychlej czy później uzyska uznanie wśród wytrawnej części ludności czeskiej.

Senat Wszechnicy czeskiej wydał 4 słuchaczy, którzy wzięli udział w obradach wiedeńskiego kongresu „postępowych“ studentów słowiańskich. Kongres ten odbył się na Zielone Świąta w Wiedniu, a młodoczeski poseł do Rady państwa, nadzwyczajny profesor ekonomii politycznej na Wszechnicy czeskiej dr. Kaizl, powitał zebranych przemową. Senat Wszechnicy czeskiej bardzo słuszenie zauważa, że program owego zjazdu jest programem socjalistycznym, zmierzającym do przewrotu prawnego stanu społecznego i to „wszystkimi“ a zatem także nielegalnymi środkami. Jako okoliczność łagodzącą podnosi tylko, że owi studenci byli „uwiedzeni.“ Bądź co bądź, jest to szczęście, że istnieje Wszechnica czeska. Gdyby bowiem wyrok ten, całkiem słuszny, był wydał senat dawnej Wszechnicy niemieckiej, natychmiast byłiby się znaleźli tacy, którzyby go byli tłómaczyli niechęcią profesorów niemieckich do słuchaczy czeskich, gdy w obec profesorów czeskich podobna insynuacja nie jest możliwa. Powodowali się oni jedynie prawem i troskliwością o rzeczywiste dobro młodzieży czeskiej.

Filozof chłopski p. Stastny, który oskarża postów młodoczeskich, że nie dotrzywali obietnic, składanych przed wyborami i zaleca na przyszłość wybieranie samych posłów „fachowych“, t. j. rolników, reprezentujących wyłącznie rolnicze interesa, coraz niewygodniejszym staje się dla Młodoczechów.

*Narodni Listy* w kilkulamowym artykule odsądza go od czci i wiary, nazywając go renegatem i t. d., ale p. Stastny, wystawiany przez lat 10 w tymże organie jako wzór patrioty czeskiego, zapewne tych gróbów nie się ulęknie.

## Kronika paryska.

(Początek sezonu martwego. — Kolega p. Carnota. — Nowy minister marynarki. — Czerwona wstążeczka Legii honorowej. — Wystawa z okazji czterowiekowej rocznicy odkrycia Ameryki. — Powrót Dybowskiego. — Roczni prasy francuskiej).

Na polu polityki wewnętrznej zapanował w Paryżu zastój zupełny. Reprezentanci narodu po gorącej ubiegłej kampanii parlamentarnej używają zasłużonego spoczynku, a niestrudzony w wypełnianiu swoich obowiązków reprezentacyjnych p. Carnot, uporawszy się szczęśliwie ze świętem narodowym wyjechał na wypoczynek do Fontainebleau. Za jego przykładem pospieszą i ministrowie. Prezes więc gabinetu, p. Loubet, odwiedzi miejsce swoje rodzinne, w departamencie Drôme; minister wojny, p. Freycinet, z żoną i córką uda się do Ouchy. Natomiast minister robót publicznych, który bawił dni kilka w departamencie Doubs powrócił do Paryża, aby przewodniczyć przy otwarciu międzynarodynarodowego zjazdu żeglugi wewnętrznej. P. Carnot przed wyjazdem na wypoczynek przyjmował kolegę w godności i urzędzie, mianowicie pana Antoniego Moles y Pallares, prezydenta sąsiedniej republiki andorskiej. Pocięszy to dosyć prezydent w piśniowym kapeluszu, starszowiekiem długim surducie, i w trzewikach, któreby do żeglugi po Garonne służyć mogły. Dygnitarz ten zresztą młody jeszcze bardzo, cichy i małomówny. Mówi za niego jakiś Tuluzanin, asystujący mu wszędzie i oprowadzający niezwykłego tego gościa po stolicy. Andorra, jak wiadomo, to ładna bardzo dolina wśród gór Pirenejskich położona. Jej mieszkańcy mieli niegdyś bardzo się przysłużyć Karolowi Wielkiemu, w nagrodę czego ufundował on w cichem ich siedlisku drobne gminowładztwo, które po dziś dzień się utrzymało. Francya i Hiszpania są tej miniaturowej udzielnosci opiekunkami w osobach prefekta departamentu Pireneów Wschodnich (w Perpignan) i biskupa urgelskiego (w mieście Urgel, prowincyi Barcelońskiej).

W przemówieniu swem do prezydenta republiki użalał się jego andorski kolega na lekkomyślność pewnego dziennika paryskiego, który posadza mieszkańców Andorry o przemycanie towarów hiszpańskich do Francji, a zatem o nadużywanie przywileju wprowadzania swych produktów bez cła, od Francji im nadanego, a również i od Hiszpanii. Z jedną ręką na sercu, a drugą do góry wzniesioną, kłął się p. Antoni Moles y Pallares, że to potwarz i prosił o przykładne ukaranie rozsiewacza podobnej plotki. P. Carnot postarał się o to, aby jego kolega powrócił uspokojony do domu.

Prasa paryska zyczliwie powitała nominację p. Burdeau na ministra marynarki po p. Cavaignac. *Figaro* zartobliwie ostrzeża nowego ministra, aby nie ludził się co do trwałości tej ogólnej sympatii, której jest celem. Bądź co bądź chwilowo dzienniki rządowe i opozycyjne prawie bez wyjątku na wysięgi chwala p. Burdeau i oświadcza, że zarząd główny marynarki francuskiej w dobre przeszedł ręce.

P. Burdeau jest dorobkiewiczem w dobrem tego słowa znaczeniu, gdyż z niczego powstał, a stanowisko zdobył sobie w świecie pracą niezmierną, do której wytrwale nagnał się odkąd wstąpił do t. zw. *Ecole Normale*. W wir polityki rzucił się niedawno i bardzo prędko wybił się po nad szary tłum parlamentowiczów, dzięki bystrości rozumowi, gruntownym wiadomościom ekonomicznym, a także dzięki pierwszorzędnym zdolnościom krasomowczym, oraz sympatycznej powierzchowności. Ostatni ten przymiot ma pewne znaczenie. P. Burdeau liczy lat około 40, średniego wzrostu, głowę ma kształtną, ciemny włos i wąs, oko bystre, rysy energiczne, postawę pełną swobody i wykwińności. W ostatnich czasach piastował godność wice-prezesa Izby oraz sprawozdawcy komisji budżetowej i komisji, zajmującej się kwestyą odnowienia przywileju banku Francji.

Na zakończenie tej krótkiej o p. Burdeau wzmianki należy dodać, że za odznaczenie się podczas wojny francusko-pruskiej został mianowany kawalerem Legii honorowej. A *propos* czerwonej wstążeczki p. Burdeau, warto przypomnieć, że jak co roku z okazji republikańskiego święta narodowego tak i teraz ministrowie i sam prezydent rzeczypospolitej wyczerpali róg obfitości z odznakami Legii. Istny potop orderów wylał się na Francję, a *Journal officiel* nie może nadszyc z ogłoszeniem odznaczonych. Nie też dziwnego, jeżeli ostatni urzędowy spis wykazał istnienie aż 45.000 ozdobionych or-

derem, utworzonym przez Napoleona I (32.550 wojskowych i 12.450 cywilnych; między tymi wyższych dygnitarzy 1400, oficerów zwykłych 6000, skromnych kawalerów o prostej wstążeczce 35.600). Między dekorowanymi w tym miesiącu znajduje się znany skrzypek, Sarassate.

Z okazji 400-letniej rocznicy odkrycia Ameryki, przypadającej, jak wiadomo, w roku bieżącym, francuskie ministerstwo oświaty otworzyło w Paryżu, w gmachu *Bibliothèque Nationale* wystawę map geograficznych i dokumentów, odnoszących się do dziejów Nowego Świata. Między innymi interesującymi okazami, zebranymi na tej wystawie, która, mówiąc nawiąsem, ściągła tłumy ciekawych, oglądać można zbudowany przez Marcina Behaima, w r. 1492, czyli tuż przed powrotem Krzysztofa Kolumba do Europy, globus, szczególnie z tego względu, że nie ma na nim wcale wielkiego łądu amerykańskiego. Nie na nim nie ma, oprócz błękitnej powierzchni, wyobrażającej Ocean. Globus ten mimowoli nasuwa myśl, jak znacznie od czasów Kolumba i Behaima posunęła się ludzkość na drodze odkryć i wynalazków, a także, jaką jeszcze ma drogę przed sobą.

Wypadkiem dnia był powrót Dybowskiego do Paryża. Paryskie Towarzystwo geograficzne, z sekretarzem dla spraw kolonialnych p. Jamais na czele, zgotowało słynnemu podróżnikowi entuzjastyczne przyjęcie. Dybowski po przykłądny ukaraniu morderców wyprawy Crampel'a i po zawarciu korzystnych dla Francji traktatów z licznymi plecionkami Afryki środkowej, był zmuszony powrócić do Europy w celu ratowania nadwątlonego zdrowia. Zabójcza febra podzwrotnikowa pozostawiła na nim ślady. Sprawa on wrażeń fizycznie złamanego człowieka; zezarzał się przez kilka miesięcy ciągłych walk i niewygód o jakie lat dwadzieścia.

W tych dniach ukazał się w Paryżu jedenasty „*Annuaire de la presse*“. Zawiera on materyał do kwestyi odpowiedzialności dziennikarskiej; wyroki, jakie w roku ubiegłym zapadły w sądach francuskich przeciw redaktorom, wydawcom i autorom; konsultacje prawne, zdania wybitniejszych pisarzy w tym przedmiocie i t. d. Najciekawszym jednak jest dział statystyczny. Dowiadujemy się z niego, że w maju r. b. wychodziło w Paryżu 2161 czasopism, o 163 więcej, aniżeli w roku zeszłym. Dzienników politycznych było 172, z tych 35 anti-republikańskich. Upadały czasopisma, poświęcone specjalnie administracyi, wolnomularstwu, gawozowi, elektryczności, marynarce, modom, a natomiast powstawały nowe, zajmujące się sprawą stowarzyszeń, ekonomią polityczną, medycyną, magnetyzmem i t. d. Powiększyła się również liczba czasopism ilustrowanych i literackich.

W departamentach i koloniach było w roku ubiegłym 3439 czasopism, o 259 więcej, niż roku poprzedniego. Wogóle zaś Francya liczyła wydawnictw codziennych: 1058 republikańskich, 498 monarchicznych. Republikańskich przybyło w roku zeszłym 46, monarchicznych 31. Największy jednak wzrost zaznacza „*Rocznik*“ w dziedzinie pism welocypedowych, co dowodzi ogromnego rozwoju tego sportu we Francji. Ciekawy jest również stosunek pism do liczby mieszkańców; i tak w niektórych departamentach wypada jeden dziennik na 5369 mieszkańców, w innych znów jeden na 40.000.

## Cholera.

Z Petersburga telegrafują w drodze urzędowej:

„Według doniesień z Niżnego Nowogrodu, potwierdza się wiadomość, iż kilka osób, które tam przyjechały, zachorowały na cholere. Stwierdzono natomiast zmniejszenie się cholery nad brzegami Wołgi; jest nawet nadzieja, że epidemia w okolicach nadwołżańskich niebawem zupełnie zniknie. W południowych prowincjach państwa stwierdzono dalsze rozszerzenie się cholery, i zarządcono najenergiczniejsze środki, ażeby zapobiedz zawleczeniu jej w okolice, niedotknięte jeszcze epidemią.“

Dzienniki rosyjskie rozpisują się obszernie o panice, jaka panuje obecnie w okolicach, dotkniętych zarazą. Baku wydłużyło się zupełnie; wszyscy opuszczają zapowietrzzone miasto. Drożyzna tam ogromna, sił roboczych nie ma wcale. Cięża osób, zmarłych na cholere, leżą całymi dniami niepochochowane, albowiem nie ma komu zająć się pogrzebem. Ulice pełne są brudu, domy zanieczyszczone, w aptekach brak zupełny środków dezynfekcyjnych. Wśród Tatarów, Rossyan i Ormian krążą ciągłe potworne pogłoski, jakoby lekarze truli chorych po szpitalach, i t. d. W tych dniach konsul perski udał się do policmajstra, pułkownika Adlerberga, i oświadczył, że Persowie, mieszkający w Baku, proszą go, ażeby się nimi zaopiekował i truc ich nie pozwolił. Zaraz potem zjawił się ogromny tłum Persów, około 500, i począł wyrażać swe niezadowolnienie z powodu „trucia“ chorych. Pułkownik

Mimo to z uczuciem niewytłómaczonej trwogi powróciłem do Leona i od drzwi zawołałem.

— „*Alea jacta est.*“

### IV.

Na drugi dzień dopiero około czwartej po południu zjawił się u mnie Leon, który obiecał zasięgnąć między swoimi znajomymi języka, tak co do osoby księcia, jak i hrabiny.

— Masz czas — mówił — jeszcze się cofnąć; jeśliś miał wpaść w jakąś kabałę. Bo na tę patrzy ta cała historia z tym księciem, ukrywającym się pod pseudonimem w Paryżu, z tą hrabiną, za ludzi hrabiów uważać zaczynającą, i tym synem... Lepiej się więc cofnąć i zrezygnować z pięciu tysięcy, niż wpaść w awanturę.

Tak sądząc, udał się na zwiady, a gdy powrócił, zauważyłem zaraz z jego miny, iż albo żadnych, lub niedobre przynosił wiadomości.

— Wiesz co — zagadnął zaraz, wszedłszy i zasiadłszy na kanapie, na której zajmował tylko miejsce, gdy zamierzał dłużej rozmawiać — że mało mogłem się dowiedzieć, a to, czego się dowiedziałem, raczej jest zatrważającą treścią...

— Gadaj, na Boga — zawołałem do przyjaciela, wlepiając wuń oczy.

— Wiadomości, jakich zasięgnąć mogłem — mówił — są tak powierzchowne, iż telegrafowałem do mojej kuzynki, mieszkającej w sąsiedztwie tej hrabiny, zapytując o nią.

Telegrafowałeś?...!

— Telegrafowałem słów kilka, mianowicie to dosłownie: „odpowiedz natychmiast, czy mój przyjaciel może przyjąć posadę mentora Edwarda Korjatyńskiego. Dyskretyja największa“. Wystaw sobie — ciągnął da-

lej — że o tych Korjatyńskich tu nikt nie prawie nie wie... Ta Polska jest przecież duża... Wiedzą zaledwie, że są to święte, te wołyńskie milonery, i że Horowitz robił portret hrabiny przed kilku laty, który na wystawach zwracał uwagę, mniej pięknoscią kobiety, niż akcesoryami.

— Mianowicie?

— Hrabina kazała się portretować w pozie poważnej, a tak imponującej i rozkazującej, iż ją brano za jaką imperatorkę. — W ręce trzymała dokument, opatrzone pieczęciami, dokument wznowienia tytułu hrabiowskiego, który Korjatyńscy mieli podobno od szesnastego wieku zarzucać.

— Któż ci to mówił?

— Sam Horowitz, bo do niego aż się udawałem. Ale i on nie więcej nie wie, prócz tego, że hrabina doskonale za portret zapłaciła, i że się kręcił około niej wtedy już twój uroczy książę.

— A o nim?

— O nim wiedzą więcej, ale pozwól, bym skończył w pierw o Korjatyńskich. Pałac w aleach Ujazdowskich został tego lata odnowiony, i teraz jeszcze wykończają go z wielkim przepychem, a był on dotąd niepozorna posiadłość, której właścicielem nikt się nie interesował. Ci bogaci Wołyniacy mają pęd za granicę i trudniej o nich się czego tu dowiedzieć, niż w Paryżu lub Nicei... ptaki! Jedno tylko jest pewne: ta hrabina jest właścicielką, czy posiadaczką podobno olbrzymiej, w ostatnich kilku latach nagle wzrosłej fortuny.

Leon urwał, a widząc, że więcej przez chwilę nie mówił, podchwyciłem:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wincenty hr. Łos.

Adlerberg zdołał im wyłomaczyć całą bezsensowność tego rodzaju pogłosek i zniewolił ich do rozjeścia się.

W Tyflisie i Astrachanie — jak piszą do *Now. Wremia* — panuje wielkie wzburzenie. I w tych także miastach daje się uczuwać brak lekarzy i personelu sanitarnego. Rozporządzenia władz co do utrzymania czystości bywają wykonywane bardzo niedbale, co naturalnie sprzyja krzewieniu się epidemii.

Na pokładzie parowca *Niagara*, płynącego z Astrachanu do Saratowa wybuchł bunt robotników, jadących na nim. Między podróżnymi znajdującymi się na *Niagarze* zdarzyło się kilka wypadków cholery, dla tego też kapitan nie pozwolił podpłynąć do samego Saratowa, lecz kazał okręt zatrzymać za miastem. Robotnicy zmusili maszynistów płynąć dalej i zagrozili kapitanowi śmiercią. Kapitan niepostrzeżenie kazał spuścić łódkę na wodę i posłał na niej kilku matkózków do Saratowa, aby zawiadomili gubernatora o całym zaściu. Wnet przyplął okręt rządowy z wojskiem i kazał *Niagarze* stanąć. Tłum buntujących się robotników opierał się temu dopiero gdy wojsko otrzymało rozkaz strzelania, schronił się pod pokład.

Wedle tego co donoszą z Petersburga jednym z powodów rozruchów wśród ludności w guberniach dotkniętych cholera, był zakaz wystawiania zwłok w otwartych trumnach i towarzyszenia pogrzebom. Obecnie minister Durnowo, utrzymując w mocy zakaz wystawiania zwłok w trumnach otwartych, zezwolił, aby rodzina towarzyszyła pochodowi pogrzebowemu.

Z Madrytu telegrafują: Sądzą tutaj, że w obec nieuprząwianego do żadnych poważnych obaw sanitarnego stanu w Paryżu, nie są potrzebne na razie żadne nadzwyczajne zarządzenia sanitarne na granicy hiszpańskiej.

## KRONIKA

Lwów, 26 lipca.

— **JE. Apollinary Jaworski** obchodził onegdaj w Skwarzawie dzień swych imienin. Czcigodny prezes Koła otrzymał setki telegramów i listów z najserdeczniejszymi życzeniami, a wśród tych gratulacji wiele od PP. Ministrów z Wiednia. Okoliczni obywatele stawili się w Skwarzawie osobiście, by wyrazić czcigodnemu i zasłużonemu przywódcy posłów polskich serdeczne życzenia.

— **Ogłoszenie konkursu.** Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na pięć bezpłatnych miejsc w konserwatorium muzycznym, których obsadzenie przysłuży Reprezentacji miejskiej. Osoby, chcące się ubiegać o te miejsca, mają wnieść podania kompetencyjne do magistratu najdalej do 20 sierpnia b. r. i wykazać w nich swe ubóstwo, wiek, zatrudnienie i sposób utrzymania, tudzież dotychczasową naukę muzyki.

— **Z Rady miejskiej.** Wobec szerepu grona radnych zdawał wczoraj prezydent p. Mochnacki sprawę z podróży swej do Wiednia, podjętej w interesie szkoły przemysłowej. Rzecz rozebrała się o zniesienie oddziału ceramicznego, albowiem komisja ministerialna uznała odnośnie ubikacye w gmachu za zupełnie odpowiednie celowi. Prezydent miasta poczynił jednak kroki o cofnięcie rozporządzenia ministerialnego i przedstawił J. E. Ministrowi oświaty, że wszelkie wytknięte niedostatki usunięte zostaną. J. E. br. Gautsch przyrzekł, że skoro od Namiestnictwa otrzyma przychylne sprawozdanie, poleci otwarcie oddziału ceramicznego bez ponownego wysyłania do Lwowa komisji ministerialnej, która miała powtórnie rzecz zbadać.

Wiceprezydent miasta dr. Marchwicki zdał następnie sprawę z zarządzeń sanitarnych, jakie gmina poczyniła ze względu na możliwość niebezpieczeństwa epidemii cholerycznej. W zasadzie postanowiono podzielić miasto na 15 okręgów sanitarnych i ustanowić 15 komisji, złożonych z jednego lub kilku radnych, lekarza, funkcyjariusza magistratu i 2 woźnych. Ze względu jednak na liczne w tej porze urlopy, zorganizowano dotychczas 12 komisji. O ile liczba lekarzy miejskich nie wystarcza, powołano do komisji lekarzy szpitala powszechnego za stosownem wynagrodzeniem. Komisje rozpoczęły już swe czynności. — P. radny Hepe przypomniał przy tej sposobności potrzebę ścisłego przestrzegania skrapiania ulic przez stróżów kamienicznych, którzy czynność tę wykonują wielce niedbale. Sprawozdanie dr. Marchwickiego przyjęto do wiadomości. Ks. kan. Mazurak przy sposobności upraszał prezydenta, ażeby ze względów bezpieczeństwa publicznego zarządził rychłą i należytą rekonstrukcję kamienicy Sznapika (róg ulicy Halickiej i Rynku) grożącej zawaleniem się.

Po zgromadzeniu się dostatecznego kompletu otworzył prezydent formalne posiedzenie Rady. Załatwiono kilka rekursów budowniczych,

poczem referent komisji teatralnej p. Schayer przedłożył wnioski w sprawie rekonstrukcji teatru hr. Skarbka. Ze względu na nader zadłużony stan teatru pod względem bezpieczeństwa publicznego, tudzież pod względem sanitarnym, higienicznym i wreszcie estetycznym, oznajmiło c. k. Namiestnictwo dyrektorowi teatru, że pozwoli na urządzanie przedstawień w tym gmachu po 1 października b. r. tylko pod tym warunkiem, jeśli wykonany zostanie cały szereg rekonstrukcyjnych ulepszeń. Komisja uznała wszystkie te zalecone ulepszenia za konieczne i wniosła:

Roboty wskazane mają być uskutecznione bezzwłocznie kosztem 12 500 zł., który na razie z funduszu gminy ma być zaliczony. Roboty te obejmować mają: usunięcie wszystkich otworów, wytwarzających przeciągi okropne i zastąpienie nowymi „wolantowemi“ drzwiami; naprawę kaloryferów; nową podłogę sceny i rekonstrukcję maszyneryi (*Versenkung*); naprawę ganków nad sceną; wytapetowanie łóż; sprawienie nowych lustier i krzeseł; sprawienie foteli i krzeseł w parterze; wykonanie nowego kanału betonowego (na koszt fundacji hr. Skarbka, jako gospodarza budynku — ze względów sanitarnych) — w końcu ewentualne odlakierowanie sufitu i całego amfiteatru.

Koszt ogólny 12 500 zł. ma się pokryć w ten sposób, że  $\frac{1}{3}$  część poniesie gmina,  $\frac{1}{3}$  fundusz krajowy,  $\frac{1}{3}$  dyrekcya teatru.

Nad wnioskami temi wywiązała się znowu, jak zwykle od lat ośmiu nad sprawą teatru, długa, nużąca i jak się w końcu okazało — bezskuteczna dyskusja. Rad. dr. Roszkowski nie wchodząc w to, gdzie by się odbywały przedstawienia teatralne we Lwowie po 1 października 1892, t. j. po zamknięciu teatru hr. Skarbka przez Namiestnictwo, wypowiedział bardzo poważną obawę, ażeby dzisiejsza rekonstrukcja nie odroczyła sprawy budowy nowego teatru we Lwowie. Miał też dr. Roszkowski wątpliwości, czy fundusz krajowy zechce się przyczynić do rekonstrukcji dzisiejszego teatru na lat kilka, dopóki nowy gmach wzniesiony nie zostanie. Rad. dr. Małecki zaznaczył, że nie wie, z jakiego tytułu gmina ma podejmować rekonstrukcję.

Dr. Maryjański wykazywał te tytuły: Do r. 1842 gmina m. Lwowa przyczyniała się do utrzymania teatru w mieście kwotą 2000 zł. m. k. rocznie. Po wejściu w życie fundacji hr. Skarbka, przez cały szereg lat blisko 50 (do czasu uchwalenia subwencyi miejskiej 5000 zł. na operę) gmina ani jednym centem nie przyczyniała się do utrzymania teatru, jakkolwiek wszędzie na świecie praktykuje się inaczej. Otóż z tytułu pewnych oszczędności, które gmina na instytucy teatru zrobiła, powinna ona teraz niejako ofiarą ponieść. Dalej, gmina uchwaliała już formalnie budowę nowego teatru i ściśle wzięwszy, gmach nowy powinien być stać już od 15 kwietnia b. r. — więc z tytułu procentów od niewydanej na nowy gmach sumy, także się od gminy coś na rekonstrukcję należy, tak samo, jak należy się od kraju, który do wystawienia nowego budynku także się przyczynić był powinien.

Argumenta dr. Maryjańskiego nie trafiły snąc do przekonania wszystkich pp. radnych. P. Rewakowicz, jakkolwiek nie widzi w teatrze żadnego dobrodziejstwa dla miasta, godził się na rekonstrukcję kosztem najwyższym 6000 zł. P. Syroczyński radził, ażeby do komisji, któraby miała czuwać nad rekonstrukcją, wżwał delegata Wydziału kraj. P. Świrski sądził, że niesprawienie porządnych krzeseł do łóż, nie przyczyni się do zamknięcia teatru przez Namiestnictwo. P. dr. Roszkowski żądał wyboru nowej komisji, nowych badań i t. d. W końcu, po przemówieniu referenta p. Schayera, który wykazał, że kosztorys rekonstrukcji obliczony został z całą ścisłością, na podstawie dat, zebranych przez dyrektora urzędu budowniczego, p. Hochbergera, i że wszelka dyskusja jest właściwie zbędna w tym razie, jeśli Lwów nie ma pozostać bez teatru — przystąpiono do głosowania. Odbyło się ono w sposób następujący: Głosowano najpierw za wnioskiem przystąpienia do rekonstrukcji kosztem 12 500 zł. — jako za propozycją wyższą. Prezydent skonstatował, że za tym wnioskiem oświadczyła się większość. Pp. Rewakowicz i Walichewicz zażądali kontrpróby. Nastąpiło więc ponowne głosowanie i pokazało się przytem, że przeciw 12 500 była mniejszość. Na to podniosły się protesty ze strony pp. Rewakowicza, Walichewicza i Roszkowskiego. Wobec tego powstał dr. Marchwicki i zażądał imiennego głosowania. W imiennym głosowaniu otrzymał wniosek rekonstrukcji kosztem 12 500 zł., głosów 22 — jak skonstatował p. prezydent — a opozycja liczyła głosów 17. Większość więc była stanowczo za wnioskiem — ale okazał się brak jednego głosu do kompletu 40 radnych i w ten sposób sprawa znowu odroczona została.

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Pilarski, rodem z Paryża, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień magistra farmacyi.

— **Ślub.** W Jaśle odbył się ślub dr. Karola Petelenza, dyrektora gimnazjum w Stryju, z panną Zofią Łukasiewiczówną.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Czerniowcach, Emil Korab Brzozowski, praktykant konceptowy czerniowieckiego magistratu.

† **Pogrzeb s. p. Ludwika Rawicz Rojeka** odbył się wczoraj o godz. 5 popołudniu. Mimo ulewnej deszczu, nader liczna publiczność pospieszyła oddać ostatnią przysługę zasłużonemu obywatelowi; nie brakło prawie nikogo z obecnych we Lwowie dostojników rządowych i autonomicznych, uczonych i literatów, między którymi obijała postać dr. Antoniego Małeckiego, profesorów z rektorem Uniwersytetu dr. Balasitsem na czele, lekarzy, adwokatów itd. Ceremonii pobożnego zwłok dopełnił ks. arcybiskup Issakowicz, poczem objął celebry infułat ks. dr. Zablocki w otoczeniu ks. kanoników obrz. śac. Mazuraka i Hausmanna, obrz. orm. Szymonowicza i Mardorosiewicza i rektora gr. kat. sem. kan. Baczyskiego, którzy poprzedzeni przez liczne zakony, towarzyszyli konduktowi na cmentarz. Za czterokonnym, obwieszonym wieńcami rydwanem, wiozącym zwłoki, postępował zastęp rodziny i przyjaciół, nawet z dalszych okolic kraju. Po złożeniu śmiertelnych szczątków w grobowcu familijnym i odprawieniu modłów kościelnych — przemówił nad otwartą mogiłą znany poeta-publicysta, p. Platon Kostecki.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie**, dnia 26 lipca 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłym dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 25go lipca do 12 w południe dnia 26 lipca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku półn.-zachodni, co do siły mierny (2—3), niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (94 proc. wilgot. względ.); opad, deszcz, wysokość opadu 47,0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +13,5°C, najwyższa +19,0°C. wczoraj po południu, najniższa +13,0°C. dziś rano.

Przez całą ubiegłą dobę padał deszcz.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się w Krymie; zwykła 775 do 770 mm. w Irlandyi.

Stau barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 757 mm.

Prognoza na dobę 27 lipca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku półn.-zachodni, co do siły mierny (2—3), srednia temperatura doby pozostanie około +13°C., stan nieba będzie zachmurzony, a względna wilgotność powietrza 90 proc.; opad, deszcz.

— **Z Tarnopola** piszą: We czwartek, dnia 21 b. m., objął zarząd naszego miasta komisarz rządowy, p. Studziński, dotychczasowy komisarz tarnopolskiego starostwa. Utworzono już także komisję doradczą, dodaną do boku komisarza rządowego, a złożoną z 8 członków. W skład jej wchodzi: dr. Żywicki, adwokat; Pohorecki, emerytowany profesor; dr. Kuźmiński, były burmistrz; dr. Łoszniów, adwokat; dr. Świsłucki, lekarz; dr. Mantel, adwokat; Morgenroth, kupiec i Karais, starszy brat kościelny.

— **Profesor dr. Winternitz**, właściciel znanego zakładu wodoleczniczego w Kaltenleuten, pod Wiedniem, zamierza własnym kosztem zbudować w Wiedniu klinikę dla hydroterapii.

— **Uroczystość na cześć bł. Kingi**, królowej zakonnic, żony Bolesława Wstydlwego, która przed 600 laty zmarła w klasztorze PP. Klarysek w Starym Sączu, rozpoczęła się tamże w sobotę dnia 23 b. m. O godzinie 2 po południu przybył do Starego Sącza ks. kardynał Dunajewski w towarzystwie ks. infułata Walczyńskiego z kapituły tarnowskiej i zastępy duchowieństwa z diecezji krakowskiej.

Na dworcu oczekiwali księcia Kościola ks. arcybiskup Issakowicz, ks. ks. kanonicy Miodowicz i dr. Tylka, ks. dziekan i proboszcz starosądecki Rozwadowski, obecne już w Starym Sączu duchowieństwo i bardzo licznie zebrany lud. W pochodzie do miasta zatrzymał się ks. Kardynał u bramy triumfalnej, gdzie go powitała Rada gminna i zwierzchność gminna Starego Sącza, wraz z burmistrzem p. Pawlikowskim i zastępcą burmistrza p. Przybylskim. Ks. Kardynał odpowiedział na powitanie podniesłmi słowami, że jako dobry syn Ojczyzny i Kościoła, przybywa do Starego Sącza, by dopełnić aktu religijnego; przybywa na życzenie pastersza tej diecezji ks. biskupa Łobosa tem chętniej, że Stary Sącz należał niegdyś do diecezji krakowskiej.

Po tem przemówieniu cały olbrzymi pochód udał się do miasta pięknie przybraniem ulicami.

O godzinie 4 odbyło się, dokonane przez ks. Kardynała, przełożenie szczątków bł. Kunegundy z dawnego relikwiarza do nowego: srebrnej trumienki, sprawionej kosztem hr. Edwarda Stadnickiego z Nawojowy. Przy okazji tym obecna była tylko wyłącznie zaproszona komisja i szerepu grono osób; przełożenie szczątków odbywało się w kaplicy św. Kunegundy, pięknej gotyckiej struktury, odkrytej starymi malowidłami z życia św. Patronki. W kaplicy byli obecni oprócz ks. Kardynała: ks. arcybiskup Issakowicz, ks. ks. infułaci Walczyński i Góralik, duchowieństwo, z kleru ruskiego ks. Mochnacki, proboszcz z Maciejowej, PP. Klaryski, deputacya Rady miejskiej krakowskiej, złożona z prezydenta miasta dra Słachetowskiego i radców Redyka i Chmurskiego, burmistrz Starego Sącza p. Pawlikowski, marszałek Rady powiatowej p. G. Ro-

mer, hr. Edward Stadnicki, hr. Zamoysey z Lubowini, p. Gedel właściciel dóbr, lekarze pp. Chlewski i Gawełkiewicz, oraz dyrektor szkoły starosądeckiej p. Rosół, jako ten, który kronikę jubileuszową przygotował ma ku wiecznej rzeczy pamięci.

Po otwarciu dawnego relikwiarza okazało się, iż czaszka i pewna liczba kości są jeszcze zupełnie dobrze dobrane. Po przełożeniu relikwii do nowej trumienki i opieczęgowaniu jej, złożono relikwiarz pod szkarłatnym baldachimem, zakończonym u góry królewską koroną. Podstawę baldachimu, na której złożono trumienkę, tworzą na szkarłacie haftowane srebrem orły polskie. Baldachim, prześliczne dzieło sztuki, wykonany jest przez zakonnic klasztoru PP. Klarysek.

Teraz wyruszyła procesya ze szczątkami bł. Kingi od furty klasztornej do kościoła, poczem odbyły się nieszpory, a piękne, natchnionymi prawdziwie słowami kazanie wypowiedział ks. infułat Walczyński z Tarnowa.

W niedzielę, o świcie, Stary Sącz zaroził się dziesiątkami tysięcy pątników, których przywiozły pociągi kolejowe z bliższych i dalszych stron, lub którzy przybyli pieszo, procesjonalnie. Jedną z najliczniejszych była pielgrzymka, jaką zorganizował ks. W. Naturski, wikaryusz z Cmolasu. Z parafii tej wyruszyło 150 osób; do nich przyłączyło się w Tarnowie 320 osób i razem przybyli osobnym pociągiem z orkiestrą parafialną z Cmolasu. Rano w niedzielę przygrzywała ta orkiestra na instrumentach dętych podczas Mszy św., odprawionej na ganku klasztornym przez ks. Pociłowskiego, proboszcza z Łacka. Dla tych dziesiątek tysięcy ludu bowiem urządzono ołtarz na ganku wieży klasztornej, z wizerunkiem św. Kingi, i tu się odprawiały bezustannie Msze św. od wczesnego rana, a udział w tej pracy brali kolejno przybyli w liczbie co najmniej 200 kapłani. Dla ludu też od wczesnego rana głosił kapłani słowo Boże, a na prymary kazanie wypowiedział ks. Naturski, zaznaczając, że uroczystość dzisiejsza, to początek innej, nierównie większej: błogosławiona Kunegunda ma być poświęconą w poczet świętych; to jest pragnienie Ojca św., biskupów, kapłanów, zakonnic; taką jest otucha pobożnego polskiego i węgierskiego ludu. Dodać należy, że lud ten zebrzał się na uroczystości w imponującej liczbie kilkudziesięciu tysięcy i to zarówno z Węgier, jak z tej strony Karpat, lud przeważnie górski, a między nim wielu Słowaków i Rusinów.

O godzinie 9 rano odbył się w miejscowym kościele akt poświęcenia sztandaru straży ogniowej starosądeckiej. Sztandar wykonany przez p. Szczurowskiego jest z adamaszku; na nim z jednej strony św. Kinga w całej postaci, z drugiej św. Floryan. Wotywę, w czasie której spiewał chór miejscowy, odprawił ks. Rozwadowski, poczem ksiądz kardynał Dunajewski dopełnił poświęcenia sztandaru.

Niebawem rozpoczęła się uroczysta suma, odprawiona przez księcia Kardynała przed głównym ołtarzem, przed którym też, złożony pod baldachimem, wystawiony był relikwiarz ze szczątkami św. Kunegundy. W czasie sumy wypowiedział porywające kazanie ks. Arcybiskup Issakowicz.

Po sumie wyruszyła z kościoła procesya z relikwiami św. Kunegundy na rynek Starego Sącza. Na dachach domów, we wszystkich oknach mieściła się tłumnie publiczność. Procesyę otwierały bractwa kość. z chorągiewkami i feretronami, potem szło duchowieństwo świeckie i zakonne, które poprzedzało niesiony wysoko po nad głowami zbitej masy, przynajmniej 30 000 ludu, relikwiarz ze szczątkami świętej królowy polskiej; za relikwiarzem postępowała księcia infułata Walczyński i Góralik, a dalej ksiądz kardynał Dunajewski i ksiądz arcybiskup Issakowicz, w złocistych kapach i infułatach, z pastorałami w ręku. Za nimi postępowały wymienione już deputacye Rad, krakowskiej i bocheńskiej, hrabia Edward Stadnicki, hrabstwo Zamoysey, obywatelstwo okoliczne, hr. Józef Jabłonowski i mieszczaństwo.

O godzinie 2-ej w refektarzu klasztornym odbył się obiad dla duchowieństwa i zaproszonych gości świeckich. Ksiądz kardynał wznosił toast na cześć Ojca św. i Najj. Pana, a następnie, w gorących słowach, na cześć biskupa diecezji tarnowskiej, ks. Łobosa, do której należy klasztor starosądecki. Wznoszono dalej toasty na cześć księcia kardynała, duchowieństwa, deputacyj, wielu z obecnych i t. d.

Następnie zwiedzano wystawę cennych zabytków odnoszących się do życia bł. Kunegundy. Wystawa znajduje się w budynku klasztornym, tuż obok kościoła. Między innymi jest tu znany obraz św. Kingi, pędzla Jana Matejki, dalej legendowy pierścień zaręczynowy Kingi, złoty z ametystem, który królewna rzuciła w szyb solny na Węgrzech; starożytny obraz Matki Boskiej, psalterz, krucyfiks bł. Kingi i t. d. Wieczorem odbyły się nieszpory, poczem na wzgórzach okolicznych zapłonęły pochodnie i spalone piękne ognie sztuczne.

Od wczoraj odbywają się w Starym Sączu misye, a 30 b. m. popołudniu nastąpi osadzenie krzyża pamiątkowego, wieczorem drugą iluminacya miasta, zaś następnego dnia suma, uroczysta procesya z relikwiami, a popołudniu solenne nabożeństwo na zakończenie uroczystości. Przy konkluzji celebrować będzie ks. biskup Łobos.

**— Niezwykły pogrzeb.** W roku zeszłym zmarł w Warszawie, w hotelu Europejskim, przejeżdżający przez Warszawę turysta angielski, lord Henryk Gelsmore. W chwili, gdy rodzina zamierzała zająć się eksportacją zwłok do Anglii, znaleziono testament, w którym lord żąda, aby ciało jego przewieziono do Genewy i spalono w tamtejszym *crematorium*, a popioły, włożone w urnę, przewieziono do Indji, gdzie mają być złożone w grobowcu przy trumnie siostry. Rodzina, nie szczczędając kosztów, które pochłonęły sumę, stanowiącą dla niej jednego majątku, spełniła wolę zmarłego i w chwili obecnej urna, zawierająca popioły ekscentrycznego lorda, odbywa podróż do Indji.

**— Upał w Hiszpanii.** W ciągu tego lata w całej Hiszpanii panują niebywałe oddawna upały. W Madrycie termometr doszedł przed kilku dniami o drugiej południu do 40 stopni Réaumurów w cieniu. O 10tej wieczorem było jeszcze 34 stopni. W Kordowie, Barcelonie, Walencji, Pampelonie, panuje taka sama temperatura. Wiele osób umiera z porażenia słonecznego.

**— Wiek sędziwy.** Królowa Wiktorya i „wielki starzec“ Gladstone są przedmiotem zazdrości wszystkich ludzi wiekowych. Umysł ich dotychczas zachował całą trzeźwość, nieznaną im są prawie dolegliwości fizyczne. Oboje zawiązują to regularnemu trybowi życia i odpowiedniej diecie. Królowa zastosowała się ściśle do przepisów swojego lekarza, który nie opuszcza nigdy miejsca jej rezydencji; oprócz tego odwiedza ją kilka razy na tydzień znakomity lekarz sir William Jenner. Królowa Wiktorya czytuje dużo, obznajomiona jest dokładnie z biegiem spraw politycznych nie tylko Anglii, ale i świata całego, pamięć ma znakomitą i orientuje się szybko. Wytrwałość jej na trudy i chłód jest zadziwiająca i przyprowadza niekiedy do rozpacz młodszą o połowę lat damy honorowe, które jeżdżą codziennie z królową — zimą i latem, w deszcz i mróz — w otwartym powozie, nieraz nabawiają się kataru. Gladstone starszy jest od swej monarchini o całe lat dziesięć. Niejednokrotnie odzywał się on z tem publicznie, iż zdrowie swe i długowieczność zawdzięcza pieczołowitości żony, która przez lat 53 wspólnego pożycia jest mu zawsze najdroższą przyjaciółką i doradczynią.

**— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych,** przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Teatr warszawski.** Czytamy w *Kraju*: W teatrze Wielkim zakończył się szereg występów pani Klamrzyńskiej, przyjmowanej nader entuzjastycznie. Zaangażowanie na stałe tej znakomitej już dzisiaj śpiewaczki byłoby bardzo cennym nabytkiem dla naszej ubogiej opery, tem bardziej, że pani Dowiakowska ma podobno zajęte inne stanowisko. Nowy zarząd teatrów czyni przygotowania do kampanii jesiennej; rozesłano zaproszenia do znakomitszych autorów dramatycznych, aby nadesłali nowe utwory, jakie mieć będą w swej tece. Nowy prezes teatrów, pułkownik Karandziejew, dał się słyszeć, że przedewszystkiem starać się będzie o popieranie polskiej sztuki i literatury dramatycznej bez żadnych względów obcych.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Zjazd tegoroczny gal. Towarzystwa leśnego** odbędzie się w Krakowie w dniach 16 i następnym sierpnia w połączeniu z wycieczką do lasów gwarsetwa jaworznickiego, zniszczonych przez mniszkę. Tak zjazd, jak i wycieczka będą bardzo pouczające i budzą niezwykłą ciekawość nie tylko w kołach fachowych leśników, ale także u obywatelstwa i właścicieli lasów, a to głównie z powodu nadarzającej się sposobności zbadania naocznie strasznych szkód zrządzonej przez mniszkę, rozszerzającą się coraz bardziej, bo skonstatowano już jej wystąpienie tego roku w powiatach: wielickim, brzeskim i łańcuckim, oprócz chrzanowskiego i żywieckiego.

Kto chce brać udział w zjeździe i wycieczce, winien zgłosić do wydziału galicyjskiego Towarzystwa leśnego we Lwowie (plac Chorążczyzny, ulica Cicha 1. 1) najdalej do dnia 8 sierpnia b. r., aby wydział podług liczby uczestników mógł wcześniej poczynić odpowiednie zarządzenia.

**Do Związku handlowego Kółek rolniczych** w Krakowie przystępują coraz liczniej nowi członkowie ze wszystkich sfer polskiego społeczeństwa. W ubiegłym miesiącu złożył udział dr. Jan Czerwiński 1000 zł.

Po 100 zł.: Wydział Rady powiatowej buczackiej, Wydział Rady powiatowej krakowskiej, ks. dr. Julian Bukowski, pp.: Teodor Rayski, Józef Lang, Marcei Kusz, Jan i Wojciech Brandysowie. Po 2 udziały pp.: Józef Pukło, Jan Zachajko i Antoni Długolecki. Po 1 udziale dziesięć osób, oraz Kółka rolnicze: w Łuzny, Szczawnicy wyższej, Paszeczynie, Jeleniu, Jankowicach i Brzeźnicy koło Bochni.

## Targ zbożowy.

**Lwów, 26 lipca:** pszenica 8-50 do 9—, żyto 7-50 do 7-80, jęczmień 6— do 6-50, owies 6-80 do 7-30, rzepak nowy 9-50 do 10—, groch 6-50 do 8-50, wyka — do —, nas. Iniane — do —, bób — do —, bobik 6-50 do 7—, hreczka — do —, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19— do 20—, anyż 27— do 30—, kukurudza 5 90 do 6-10, chmiel nowy za 56 klg. 65— do 80—, spirytus 14— do 14-50. Nowy spirytus na zimowe miesiące 12-50 do 13—.

Usposobienie —.

**Kraków:** pszenica biała 9-75 do 10—, czerwona 9-20 do 9-75, żółta 9-20 do 9-75, żyto 8-15 do 8-65, jęczmień browarny 7— do 7-25, pastewny 6-50 do 6-70, owies 7— do 7-30, hreczka 9— do 10-50, groch 8— do 10-50, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak stary 10— do 10-50, wyka — do —, z.

Usposobienie spokojne.

## Targ zbożowy zagraniczny.

**Warszawa:** pszenica 112 do 126, żyto 94 do 100 średnie — do —, owies 76 do 97, średni — do —, gryka — do —, jęczmień 78 do 96, na pasze — do —, kasza jaglana 122 do 140, groch — do —, kukurudza 70 do 73, gryczana — do —.

(Ceny w kopiejkach za pud).

Okowita: 100% netto 10-80 do — rubli netto wadrowo 78% 8-60 do — rubli 2 pre.

**Gdańsk:** Pszenica na wrzesień-październik 140 do 141, październik-listopad 142 do 143, Cena regulacyjna transytowej 162. Żyto na lipiec-sierpień 171 do 172, wrzesień-październik 165 do 166. Cena regulacyjna 149 do —, jęczmień 99 do 101, wyka 87 do —, rzepak 190 do 192 Spirytus niepodlegający ołu w towarze gotowym 60—, podlegający ołu 41—.

**Wiedeń, 26 lipca. (Telegram Gazety Lwowskiej).**

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3397 sztuk opasowego, 209 z paszy i 521 sztuk chudego.

Razem 4127 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 776 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 135 sztuk chudych, z Bukowiny 293 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 481 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z Galicji o 575 sztuk mniej.

Popyt był spokojny. Ceny były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Nie sprzedano 141 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 59 zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 54 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni 59 zł. — ct. do 62 zł. 50 ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 62 zł. — ct., za towar przedni po 61 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po 65 zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 24 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; stadniki po 26 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po 22 zł. — ct. do 32 zł. — ct., woły po 23 zł. 50 ct. do 34 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 32 zł. — ct. do 117 zł. — ct. za sztukę.

## OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia piszą do *Czasu*:

Prezes gabinetu hr. Taaffe, który przybył już tu z Ellisehau, będzie obecny w Izbie panów podczas rozpraw nad projektami w lutem i następnie z Najwyższego polecenia ogłosił odroczenie Rady państwa. Osoby, które miały sposobność teraz widzieć hr. Taaffego, zapewniają, iż prezes gabinetu przyszedł już zupełnie do zdrowia i wygląda doskonale.

Zwykle o tym czasie przed zebraniem się Delegacji, kolportowana bywa pogłoska o zamiarze ustąpienia Ministra wojny. Przynosi ją obecnie *Reichswehr*, dodając, iż generał baron Bauer już w najbliższym czasie ustąpi, a następcą jego zostanie obecny komendant 14 korpusu w Insbruku, genpor. Józef Reichner.

Wiadomość tę należy przyjmować ostrożnie.

Międzynarodowa parlamentarna konferencja dla sądów polubownych i pokoju odbędzie się tego roku jak wiadomo w Bernie w dniach 28, 29 i 30 sierpnia.

Z członków austriackiej Izby dep. zapowiedzieli dotychczas swój udział pp. dr. Bareuther, Bohaty, Dolezal, Dworak, Exner, Fandlerik, Gnievosz, J. Haase, Helcelet, dr. Herold, Hoch, dr. Jaques, hr. Kaunic, baron Kubeek, Czestmir Lang, dr. Lewakowski, Ludwig, Müller, Nabergoj, Nedella, Neuber, Neuwirth, Nischelwitzer, Pennerstorfer, Pirquet, Popper, baron Rolsberg, dr. Roszkowski, Vośniak, Winterholler i Zacek.

Z Izby panów zgłosił swój udział ks. kanonik Starhemberg. Na przedstawicieli grupy austriackiej wyznaczono pp. Gnievosza i barona Pirqueta, którzy wyjadą około 20 sierpnia do Berna celem wzięcia udziału w pracach przygotowawczych.

Niemiecki ambasador w Konstantynopolu p. Radowicz wręczył już sułtanowi pismo, odwołujące go z dotychczasowej posady. P. Radowicz opuścił w tych dniach stoлицę turecką i uda się w tym samym charakterze do Madrytu.

Wedle relacji do *Köln. Ztg.*, w Petersburgu obawiają się na serjo zawleczenia cholery nad Nowę i do Moskwy. W obu miastach zarządzono wszelkie możliwe środki ostrożności.

Król Karol rumuński udaje się wkrótce na trzytygodniową kurację do Gräfenbergu.

Z Belgradu donoszą, że radykalni zdolałi złamać opór regenta Risticza, skutkiem czego spotkanie się króla Aleksandra z matką przyjdzie do skutku. Ma ono się odbyć w jednym z miejsc kąpielowych w Anglii.

Paryska rada municypalna uchwaliła po dłuższej dyskusji kwotę 500 000 franków na podwyższenie płacy funkcjonariuszów policyjnych. Równocześnie wszakże socjalistyczna większość rady postanowiła wstawić do budżetu sumę dwu milionów franków, celem podwyżki płacy robotników miejskich.

W drodze z Braemar do Hawarden Castle, Gladstone witany uroczystie, w Kirk-Michael wygłosił mowę, w której podniósł, że większość, jaką uzyskał, wystarczy mu najzupełniej do przeprowadzenia całego szeregu pożytecznych reform. „Zasiadałem — mówi Gladstone — w pięciu parlamentach, w których nie było nawet takiej, jak obecna, większości“. Gladstone wyraził w końcu nadzieję, że liberalni unioniści powrócą pod jego sztandar. Jest to najbardziej znaczący ustęp w jego mowie.

Prawie wszystkie poważne dzienniki z *Timesem* na czele, występują przeciw projektowi *Morning Post*, która żądała, aby lord Salisbury nie ustępował, póki nie otrzyma wotum nieufności w Izbie.

W senacie Stanów Zjednoczonych przedłożył Sherman bil, upoważniający prezydenta do rozpoczęcia rokowań ze wszystkimi zagranicznymi państwami, w sprawie utworzenia międzynarodowego trybunału, którego zadaniem byłoby załatwianie wszystkich międzynarodowych kwestji spornych na pokojowej drodze.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 26 lipca. (Tel. pryw.)** Dziś rano odbyły się tu zaślubiny hrabianki Waideck z księciem Campofranco, w obecności kilku Członków Najw. Domu cesarskiego.

**Wiedeń, 26 lipca.** Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło władzom krajowym we Lwowie i Czerniowcach, aby w ciągu grasowania cholery w Rosji nie pozwały udawać się robotnikom polnym za granicę rosyjską, zabroniły ludności uczęszczać na jarmarki, w caracie i powstrzymały ją od pielgrzymek do miejsc odpustowych, wreszcie, aby nie przepuszczaly izraelitów rosyjskich do takzwanych cudownych rabinów w Galicji i na Bukowinie.

**Wiedeń, 26 lipca.** Pod przewodnictwem P. Ministra handlu odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie komisji dla wiedeńskich budowl komunikacyjnych. P. Minister, otwierając zebranie, złożył najpierw gorące podziękowanie Najj. Panu za najłaskawsze sankcjonowanie odnośnych przedłożeń, zaznaczył następnie, iż przedłożenia te świadczą wymownie o pieczołowitości Rządu

około rozwoju Wiednia, wspomniął o współdziałaniu czynników autonomicznych i życzliwości parlamentu, a w końcu położył nacisk na to, że zadania, jakie mają być spełnione, są bardzo trudne.

**Wiedeń, 26 lipca.** Najwyższa Rada sanitarna jednogłośnie przyjęła wniosek profesora Hofmana, zalecający Ministerstwu spraw wewnętrznych usilnie jak najrychlejsze aktywowanie, wobec niebezpieczeństwa cholery, instytucji inspektorów sanitarnych.

**Wiedeń, 26 lipca.** Telegraficzne biuro korespondencyjne zostało z najkompetentniejszej strony upoważnione do zaprzeczenia wiadomości, podanej przez niektóre dzienniki, jakoby wspólny Minister wojny br. Bauer miał ustąpić. Wiadomość ta jest zupełnie zmyślona.

**Czerniowce, 26 lipca. (Tel. pryw.)** Komisja sanitarna miejscowa postanowiła polecić gminie tutejszej, ażeby wystosowała memorandum do Rządu z prośbą o subwencję państwową, celem przeprowadzenia robót asanizacyjnych, tudzież o zaprowadzenie 8-dniowej kwarantany na granicach rosyjskiej i rumuńskiej.

**Lublana, 26 lipca.** Prezydent krajowy zabronił wykonania uchwały rady gminnej, ażeby napisy z nazwami ulic opiewały tylko w języku słoweńskim, albowiem uchwała ta sprzeciwia się ustawom zasadniczym.

**Wilhelmshaven, 26 lipca.** Cesarz Wilhelm uda się d. 30 b. m. na pokładzie okrętu *Kaiseradler* do Cowes.

**Belgrad, 26 lipca.** Słychać, iż król Aleksander zabawi w Ems do połowy sierpnia.

**Catania, 26 lipca.** Wybuch Etny widocznie osłabł; z jednej tylko czeluści wulkan jeszcze wyrzuca kamienie, a w nocy wyrzucał także w wielkiej obfitości subtelny popiół, który dochodził aż do Catanii.

**Paryż, 26 lipca.** Prezydent sądu i sędziowie przysięgli w Wersalu, gdzie jutro ma się rozpocząć proces w sprawie kradzieży dynamitu, otrzymali od anarchistów listy z pogrozkami. Kilku przysięgłych prosiło o uwolnienie.

**Paryż, 26 lipca.** W Rueil zaważył się teatr jarmarczny podczas przedstawienia. Z 700 obecnych na przedstawieniu osób 80 doznało skałeczeń.

**Chartres, 26 lipca.** Obiega pogłoska, że cholera nostras (choleryna) objawiła się epidemicznie w zakładzie obłąkanych, gdzie zachorować miało na nią osób 42, z których umarło 20. Ludność nie okazuje zaniepokojenia.

**Petersburg, 26 lipca.** Pomimo, iż w Niżnym Nowogrodzie zdarzyło się 29 wypadków zaskabnięcia na cholere, wielki doroczny jarmark w tem miesiącu będzie jutro, we środę, otwarty.

W Astrachanie cholera słabnie.

**Petersburg, 26 lipca. Praw. Wiestnik** donosi: W Wiatce zmarło na cholere 13 osób, w Woroneżu natomiast nie było ani jednego wypadku śmierci. W innych miejscowościach dotkniętych epidemią śmiertelność jest mierna.

**Ateny, 26 lipca.** Potwierdza się wiadomość, iż większa część poselstw greckich, mianowicie w Paryżu, Berlinie i Londynie zostanie ze względów oszczędności natychmiast zwinięta.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 26go lipca 1892 r., godz. 1 minut 45.** Akcje kredytowe 312—, Alp Tow. górnicze 65-60, Węgierskie akcje kredytowe 358-50, Akcje anglo-austriackie 152 50, Akcje banku Union 243-50, Akcje kolei Karola Ludwika 214—, Akcje kolei Północnej 281—, Akcje kolei Południowej 98-62, Losy tureckie 42-25, Akcje kolei państwowej 302-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 243-50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197—, Wiedeńskie losy komunalne 158—, Akcje tytoniowe 180 50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105 —, Akcje kolei Elbetal 234 50, Akcje banku dla krajów koronnych 218-50, 4-prc. węgierska renta złota 110-65, Akcje banku związkowego 115— Rubel papierowy 1-19 75, Węgierska renta papierowa 100 50. Usposobienie silne.

**Telegramy zbożowe z dnia 25go lipca 1892 r.** Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 17— do 17-37 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 7-96 do 7-98 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 173— do — zł., żyto — do — zł., spirytus 35-20 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 50-90 — fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreczowiecki

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie

Główna reprezentacja dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual“.

Zmieniony rozkład jazdy omnibusu kursującego między zakładem wodoleczniczym „Marjówka“ a Lwowem (plac Halicki).

Omnibus wyjeżdża ze Lwowa w godzinach 11 1/2 przed poł., 5. po poł. 8. wieczór, z Marjówki w godzinach 8 1/2 rano, 2 1/2 po poł., 7. wieczór.

Przyjechali do Lwowa dnia 25 lipca 1892.

Hotel Zorza. PP. Ekscel. M. Rodakowski z Prezburga, F. hr. Karwicki z Welynia, A. Łoziński z Polski, F. Szymanowski z Bortnik, P. br. Ramberg ze Lwowa, M. hr. Borkowski z Mielnicy, K. i S. Bilgray z Czerniowiec.

Hotel Imperial. PP. M. Banic z Koszye, J. Dzundza ze Złoczowa, F. Kohsz z Brzeżan, K. br. Kenner z Insbucku, A. ks. Kadar z Szatmaru, M. Osuchowski z Zaleszczykami.

Hotel Francuski. PP. W. hr. Reyowa i S. hr. Rey z Psar, A. Zborowski z Dobocze, F. dr. Fruchtman ze Stryja, E. Wessely ze Stutgartu, F. Lipiński z Warszawy, L. Moor z Przemysła, J. Jankowski ze Stanisławowa, Ch. Winckler z Frankfurtu.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9-1 przed i od g. 3-6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10-1 przed połudn. wstęp wolny.

Biblioteka uniwersytecka codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10-1 przed i od 3-5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), departure times, and arrival times. Includes routes to Krakowa, Muszyny-Krynicy, Podwolecz, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial instruments and their prices, including bank notes, bonds, and exchange rates.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and different types of bonds.

Losy miasta Krakowa

Table listing lottery results and prize amounts for various locations like Krakow, Lublan, and Buda.

Losy miasta Krakowa

Table listing lottery results and prize amounts for various locations like Krakow, Lublan, and Buda.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

W sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredytowego ziemsk. w likwidacji we Lwowie przeciw Janowi Pfeifferowi o 1000 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

dr. Żelechowski w Limanowy. Wadyum 486 zł. C. k. Sąd powiatowy Limanowa, dnia 13 maja 1892.

doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Pohoreckiego, a p. adw. dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

### Ogłoszenie licytacji.

Ponieważ rozpisana tutejszym reskryptem z dnia 6 b. m. l. 1524 na dzień 20 b. m. licytacja celem wydzierżawienia dochodu z myta drogowego na rok jeden na drodze powiatowej Żydaczów — Żurawno na stacyi mytniczej w Smuchowie nie odniosła pożądanego skutku, rozpisuje przeto Wydział powiatowy niniejszem ponowną publiczną licytację ofertami pisemnymi i ustnymi w powyższym celu.

Wyciąg z warunków licytacyjnych.

Myto pobierane będzie wedle następującej taryfy:

- a) od każdej sztuki bydła pociągowego i w zaprzęgu po 3 (trzy) centy;
- b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła ciężkiego i koni wierzchowych po 2 (dwa) centy;
- c) od bydła pędzonego drobnego po 1 (jeden) cent.

Cena fiskalna 800 zł.

Wadyum 10 pre.

Oferty pisemne zaopatrzone w przepisane wady i należycie opieczętowane wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 10 sierpnia b. r.

Ustna zaś licytacja odbędzie się w biurze Wydziału powiatowego dnia 11 sierpnia b. r. o godzinie 11 przed południem.

Blizsze warunki dzierżawy przejrzeć można każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze tutejszym.

Z Wydziału Rady powiatowej. Żydaczów, dnia 22 lipca 1892.

L. 3909 (4323 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 23 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 16 zł. 95 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna licytacja realności pod Nkons. 18 w Widaczowie położonej whl. 15 ks. gł. gminy kat. Widaczów objętej na imię Jędrzeja Kondziółki zaindebilowanej w dniu 29 sierpnia 1892 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 415 zł. 50 ct.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć. Tyczyn, dnia 20 czerwca 1892.

L. 4596 (4274 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia reszt. sumy 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Nowak w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 89 gminy Michalewice objętej, dłużników Piotra Melskiego, Michała Połulicha i Anny Połulichowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 października 1892 i dnia 16 listopada 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takiej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności wraz z funduszem gospodarczym kwotę 3472 zł. a. w.

Wadyum wynosi 10 pre.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach. Rudki, dnia 3 czerwca 1892.

L. 711 (3980 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 365 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Scheina w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja posiadłości lwh. 84 gm. Podhajczyki objętej dłużniczki Fradli Freilich własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 28 września 1892, i dnia 2 listopada 1892, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim nawet poniżej takiej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwota 1640 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 10 pre.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach. Z c. k. sądu powiatowego. Rudki, dnia 30 maja 1892.

L. 3636 (3731 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Angustyna Weckerki w kwocie 500 zł. aw. zpn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację 3/6 części realności lwh. 121 i 123 gminy kat. Wadowice w dniu 25 sierpnia 1892 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 28 września 1892 także poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 3/6 części realności lwh. 121 wynosi 1487 zł. 80 ct.

Wadyum 149 zł.

Cena szacunkowa 3/8 części realności lwh. 123 wynosi 3140 zł. 64 1/2 ct.

Wadyum 315 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Iwański w Wadowicach.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 11 czerwca 1892.

L. 9951 (4307 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że odbędzie się dnia 25 sierpnia 1892 i 22 września 1892, każdym razem o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności do masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla należącej wyk. hip. l. 274 ks. głównej gminy katastralnej Tarnopol objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 600 zł. wa.

Wadyum 60 zł.

Blizsze warunki, tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 lutego 1892 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Pohoreckiego a pana adw. dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1892.

L. 9950 (4308 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że odbędzie się dnia 26 sierpnia 1892 i 22 września 1892, każdym razem o godzinie 9 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż połowy realności do masy rozbiorowej Mojżesza Dawida Liebergalla należącej w Tarnopolu położonej pod l. 147.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 549 zł.

Wadyum 54 zł. 90 ct.

Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i protokół ocenienia przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 29 grudnia 1891 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Pohoreckiego, a p. adw. dr. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1892.

L. 4424 (3983 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Babetty Guttman w kwocie 25 zł. zpn. w dniach 26 sierpnia 1892 i 30 września 1892 w sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 96 w Krzyszkowice ob. g. przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Zakład 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd nieznanych wierzycieli i tych, którzyby po dniu 24 maja 1892 do hipoteki weszli do rąk ek. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 3 czerwca 1892.

L. 4762 (4393 1-3)

W celu zaspokojenia pretensyi Majera Rappaporta w kwocie 1000 zł. z przynależ. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 17 sierpnia i dnia 21 września 1892, zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg połowy realności w Białymkamieniu położonej wykazem hipot. l. 550 księgi gr. gminy katastralnej Białymkamień część I objętej, dłużnika Izaaka Zwerdlinga własnej.

Poręczne wynosi 55 zł.

Blizsze warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 3 lipca 1892.

L. 8445 (4177 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Soroka przeciw Michałowi Kisielowi o zapłacenie kwoty 80

zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 26 sierpnia 1892 i na dniu 30 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie biuro nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Siedliskach pod lk. 32 położonej, wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Siedliska objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 805 zł.

Wadyum 10 pre. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej 1/3 części sumy wywołania sprzedana zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 5 maja 1892.

L. 7163 (4384 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę gal. zakładu kredyt. włość. dozwolona została w celu ściągnięcia 17 rat po 30 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Münicha whl. 1111 ks. gr. dla II. dziel. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 8 sierpnia i 9 września 1892, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2280 zł. 12 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedana, że każdy chce kupienia mający obowiązany będzie kwotę 228 zł. 2 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczową realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata Hnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w moim będącej realności, tudzież blizsze warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 25 czerwca 1892.

L. 2531 (4396 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi ek. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie przeciw Semanowi Styrskowski w ilości 196 zł. 81 ct. zpn. posiadłości egzekuta w Snowidowie mianowicie cała posiadłość wyk. hip. 350 i niewydzielona połowa posiadłości wyk. hip. 352 objęta w tymże sądzie na dniu 17 sierpnia 1892 i na dniu 21 września 1892, każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takiej a dopiero w drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej będą sprzedane.

Cena wywołania 295 zł. względnie 110 zł.

Wadyum 29 zł. 50 ct., względnie 11 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia są w sądzie do przejrzania.

Potok złoty, dnia 31 maja 1892.

L. 7936 (4359 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu przeciw Lei Rose o zapłacenie kwoty 1800 zł. odbędzie się dnia 24 sierpnia 1892 i dnia 28 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 155 w Przemyślu na Zasanu położonej jak Dom. IV. pag. 196 u. 1 haer. dłużniczki Lei Rose własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 5853 zł. 82 ct.

Wadyum zaś 10 pre. tejże.

Dla nieznanych z miejsca pobytu Andrzeja Chrobaka ustanowiono kuratorem adw. Freybergera ze substytucją adwokata dr. Głanza.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. Heillela w Przemyślu z substytucją adwokata dr. Blumenfelda.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. sądowej registraturze.

Przemyśl, 18 czerwca 1892.

L. 5540 (4345 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 36 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Reisl Littman i Freidy Adler w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż realności lwh. 418 gminy kat. Nowica i połowy posiadłości lwh. 419 gminy Nowica objętej, dłużnika Hnata Keemana własnych, w dwóch terminach, mianowicie 17 sierpnia i 19 września 1892, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin w Kałuszu.

Wadyum wynosi 12 zł. 50 ct. co do realności whl. 418, a 1 zł. 30 ct. co do połowy realności whl. 419 objętej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 26 marca 1892.

L. 5656 (4346 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 35 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Piotra Kuliga w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 56 gminy kat. Zamieście II góry objętej dłużniczki Katarzyny z Tajdusiów Kuligowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 22 sierpnia i dnia 12 września 1892, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowie.

Wadyum wynosi 29 zł. 43 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 25 kwietnia 1892.

L. 6050 (4342 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej miasta Brody przeciw Chanie Matli Dauer o 299 zł. 27 ct. zpn. zawiadamia, iż dnia 8 sierpnia i 9 września 1892, każdym razem o godz. 10 rano w B. III odbędzie się na rzecz gminy miasta Brody przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. 248 księgi gruntowej gminy Brody objętej na imię Chany Matli Dauer wpisanej, z tem, iż realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 4940 zł. 50 ct., zakład zaś wynosi 247 zł., czyli 5 pre. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Adam Stuziński, obecnie w Sołotwinie zamieszkały.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 9 maja 1892.

L. 3340 (3948 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 sierpnia 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 27 września 1892 nawet poniżej takiej licytacja realności l. 103/3 w Jabłonce wyżnej Abrahama Höniga własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 84 zł. 24 ct. zpn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem Stanisława Granatowskiego.

Turka, dnia 30 marca 1892.

L. 19777 (4313 3-3)

Krakowski Sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności pow. kasy Oszczędności w Krakowie w kwocie 750 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 sierpnia 1892 i 21 września 1892, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 52 w Węgrzyczkach, Michała Krawca względnie jego masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 1143 zł.

Wadyum 115 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Jan Jakubowski z substytucją adw. dr. Koya.

Kraków, 31 maja 1892.

L. 2277 (4320 3 3)

Dnia 17 sierpnia 1892 i dnia 19 września 1892 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. 269 gminy Skatów objętej w sprawie Izaaka Goldberga przeciw Efroimowi Grünbergowi o zapłacenie 400 zł. wa.

Cena wywołania wynosi 1750 zł.

Wadyum 175 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim także poniżej takiej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Gerschona Margulesa w Skalacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skalacie, dnia 25 czerwca 1892.

L. 3912 (4326 3-3)  
 W dniach 11 sierpnia i 14 września 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się w tu-  
 tejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności  
 pod lk. 379 położonej w Zakliczynie wedle  
 wyk. hip. l. 379 ks. gr. gm. Zakliczyn  
 Jana Rzepeckiego własnej na rzecz Tomasza  
 Szymanowicza pto 1059 zł. 13 ct. wa. zpn.  
 Cena wywołania 538 zł.  
 Wadyum 54 zł.  
 Resztę warunków przejrzeć można w  
 registraturze tutejszej.  
 Kuratorem dla niewiadomych wierzy-  
 cieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana  
 z Wojnicza.  
 Wojnicz, dnia 27 czerwca 1892.

L. 4027 (3966 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawi-  
 adamia, iż celem zaspokojenia sumy 14  
 zł. 26 1/2 ct zpn. odbędzie się na rzecz Da-  
 wida Brava w tymże sądzie relicytacja po-  
 siadłości lwh. 204 gm. kat. Rzezawa objętej  
 na koszt i niebezpieczeństwo niedotzymują-  
 cej warunków licytacji kupicielki Anny Pu-  
 chalskiej na jednym terminie mianowicie  
 dnia 25 sierpnia 1892 o godzinie 10 przed  
 południem.  
 Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyj-  
 ne przejrzeć można w sądzie.  
 Kuratorem niewiadomych wierzytelni  
 adw. dr. Ferdynand Maiss w Bochni.  
 Wadyum 2 zł.  
 Bochnia, 15 kwietnia 1892.

L. 1476 (4325 3-3)  
 W dniach 24 sierpnia i 28 września  
 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się w tu-  
 tejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh.  
 10 w Borowy położonej w połowie Szczepa-  
 na Boszczowskiego a w drugiej połowie Ju-  
 styny z Hołdów własnej i realności wedle  
 wyk. hip. l. 85 ks. gr. gm. Borowa, Samue-  
 la Weinstocka własnej, na rzecz galic. Zak-  
 ładku kredytowego ziemskiego w likwidacji  
 we Lwowie pto 150 zł. wa. zpn.  
 Cena wywołania stanowi wartość przy-  
 jętą przez zakład przy udzieleniu pożyczki.  
 Wadyum 10 części ceny wywołania.  
 Resztę warunków przejrzeć można w  
 registraturze tutejszej.  
 Kuratorem dla niewiadomych wierzy-  
 cieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana  
 z Wojnicza.  
 Wojnicz, dnia 12 lipca 1892.

L. 1292 (3882 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza,  
 że w sprawie egzekucyjnej małżonków Toma-  
 sza i Maryanny Białków przeciw nieobjętej  
 masie spadkowej sp. Bartłomieja Bajtlika do  
 rak kuratora adw. dr. Edmunda Udzieli i  
 Jadwidze Bajtlikowej pto kosztów 21 zł. 12  
 ct. zpn. rozpisana została egzekucyjna licytacja  
 połowy realności lwh. 35 ks. gr. gm.  
 Żywiec objętej, Bartłomieja Bajtlika wzglę-  
 dnie tegoż masy spadkowej własnej na dzień  
 24 sierpnia 1892 i na dzień 28 września  
 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.  
 Wadyum 30 zł.  
 Cena szacunkowa 300 zł.  
 Kuratorem niewiadomych wierzytelni  
 ustanowiony adw. dr. Władysław Raschke w  
 Żywcu.  
 Resztę warunków licytacyjnych wyciąg  
 hipoteczny i protokół oszacowania można  
 przejrzeć w tut. sądowej registraturze  
 Żywiec, dnia 14 maja 1892.

L. 7359 (2782 3-3)  
 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza,  
 że w dniach 25 sierpnia 1892 i 28 września  
 1892 zawsze o godzinie 11 przed południem  
 w sali rozpraw przeprowadzać będzie przy-  
 musową sprzedaż realności we Lwowie pod  
 liczbą domu 571 1/4 Orj. 11 przy ulicy Snop-  
 kowskiej położonej, wyk. hip. 492 II. dziel.  
 objętej, Joela Menkesa własnej, w drodze  
 relicytacji celem zaspokojenia resztującej cen-  
 ny kupna 570 zł. wa. zpn., a to na pierw-  
 szym terminie za lub nad, na drugim też  
 poniżej ceny szacunku oraz wywołania 3000  
 zł. wa., ale nie niżej 1000 zł.  
 Wadyum 600 zł. wa.  
 Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki  
 można przeglądać w registraturze lub u  
 komisji licytacyjnej.  
 Dla wierzytelni, którzyby na realności  
 sprzedać się mającej po dniu 3 maja 1891  
 roku prawa rzeczowe nabyli, dla wierzytelni,  
 hipotecznych, z życia i miejsca pobytu nie-  
 znanych, dla niewiadomych ich prawonastę-  
 pców lub spadkobierców, w ogóle dla tych,  
 którymby uchwała licytacyjna pozwalająca, lub  
 dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwi-  
 dacji, ekstrykacji i ekstradycji, dotyczące  
 wcale lub wcześniej doręczone być nie mogły  
 ustanowiono kuratorem adw. dr. Fläschnera  
 ze zastępstwem przez adw. dr. Dziędziele-  
 wicza.

Podobnie ustanowiono adw. dr. Gold-  
 berga ze zastępstwem przez adw. dr. Ku-  
 czkiewicza kuratorem dla Ludwika i Joanny  
 Małeckich, dawniejszych właścicieli sprzedać  
 się mających realności, ich spadkobierców,  
 którymby uchwała licytacyjna pozwalająca, lub  
 dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwi-

dacy lub ekstrykacji ekstradycji doty-  
 czące wcale lub wcześniej doręczone być  
 nie mogły.

Osoby te wzywamy, aby kuratorom po-  
 trzebne informacje udzieliły, do obrony swych  
 potrzebnych kroków poczyniły i sąd o tem zawi-  
 domiły.

We Lwowie, dnia 23 kwietnia 1892.

L. 3538 (4321 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogła-  
 sza, że celem zaspokojenia wierzytelności  
 Mojżesza Klugera w kwocie 60 zł. zpn. odbę-  
 dzie się dnia 2 sierpnia 1892 i dnia 30 sier-  
 pnia 1892 zawsze o godz. 10 rano egzeku-  
 cyjna sprzedaż realności dłużnika Fedora  
 Czudijowicza pod lk. 88 w Orawczyku poło-  
 żonej.  
 Cena wywołania 1020 zł.  
 Wadyum 102 zł.  
 Resztę warunków licytacyjnych prze-  
 jrzeć można w aktach ts. registratury.  
 Skole, 26 maja 1892.

L. 4323 (4316 1-3)  
 A V I S O.  
 W celu zabezpieczenia dostawy siana,  
 słomy na podściółkę, słomy do łózek i wę-  
 gli kamiennych dla c. i k. wojska na czas  
 od 1 października 1892 do ostatniego wrze-  
 śnia 1893 r. odbędzie się rozprawa ofertowa  
 zawsze o godzinie 10 przed południem w c.  
 i k. magazynie, zaopatrzenia wojska w Tar-  
 nowie w dniu 9 sierpnia 1892 dla stacji w  
 Tarnowie i Nowym Sączu, w c. i k. maga-  
 zynie zaopatrzenia wojska w Ołomuńcu w  
 w dniu 10 sierpnia 1892 dla stacji w Opa-  
 wie, Karniowie, Cieszynie i Bielsku, w dniu  
 12 sierpnia br. dla Ołomuńca, Przerowa,  
 Prościejowa, Hranic i Szymbierku, jak i w c.  
 i k. magazynie zaopatrzenia wojska w Kra-  
 kowie w dniu 17 sierpnia b. r. dla stacji  
 w Wadowicach, Chrzanowie, Kętach, Niepo-  
 łomicach i Bochni.

Blizsze wyjaśnienia zawarte są w urzę-  
 dowej „Gazecie lwowskiej“ z dnia 21 b. m.,  
 w Czasie z dnia 22 bm. i w Nowej Refor-  
 mie z dnia 20 bm., a oprócz tego we wszy-  
 stkich c. i k. magazynach zaopatrzenia woj-  
 ska c. i k. korpusu wiadomość o tem po-  
 wziąść można.  
 Intendantura c. i k. 1 korpusu.  
 Krakau, am 17 Juli 1892.

**Konkursa.**

L. 562 (4380)  
 W skutek przekształcenia 1 klasowej  
 szkoły ludowej w Gawłuszowicach na dwu-  
 klasową ogłasza się konkurs na obydwie sy-  
 stemizowane posady w tejsze szkole, a mia-  
 nowicie:  
 1 nauczyciela kierującego z płacą 300  
 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie  
 50 zł. i wolnem mieszkaniem,  
 2 nauczyciela młodszego z płacą 300 zł.  
 Ubiegający się o jedną z wymienionych  
 posad mają wnieść należyte udokumentowane  
 podania w terminie sześciotygodniowym, li-  
 cząc od pierwszego ogłoszenia konkursu w  
 „Gazecie Lwowskiej“, za pośrednictwem  
 swych przełożonych władz do c. k. Rady szkol-  
 nej okręgowej w Mielcu.  
 Z c. k. Rady szkolnej okręgowej  
 Mielec, dnia 19 lipca 1892.

**Upadłości.**

L. 6375 (4338 2-3)  
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w  
 Rzeszowie na zasadzie §. 63 ustawy kon-  
 kursowej zezwolił na otwarcie konkursu na  
 majątek Jeremiasza Haara nieprotokołowane-  
 go drukarza w Tarnobrzegu i jego żony E-  
 stery Haara, mianowicie na majątek rucho-  
 my, gdziekolwiek by się takowy znajdował,  
 a na majątek nieruchomy o tyle, o ile tako-  
 wy położony jest w tych krajach, w których  
 ord. konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obo-  
 wiązuje.  
 Komisarzem konkursowym ustanawia  
 się pana Franciszka Reisa c. k. sędziego w  
 Tarnobrzegu a tymczasowym zarządcą masy  
 pana Samuela Winklera adwokata krajowego  
 w Tarnobrzegu z substytucją pana dr. Wil-  
 helma Rebeta adwokata krajowego w Tarno-  
 brzegu.  
 Wierzytelni wzywa się niniejszem, aby  
 na terminie dnia 4 sierpnia 1892 o godzi-  
 nie 10 rano przed komisarzem konkurso-  
 wym wyznaczonym za przedłożeniem doku-  
 mentów, któreby ich pretensje wykazały,  
 oświadczyli się co do potwierdzenia tymcza-  
 sowego zarządcy masy, lub co do ustanowie-  
 nia innego, tudzież aby wybrali wydział  
 wierzytelni.  
 C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wie-  
 rzytelni, którzy swych pretensyj przeciwko  
 masie konkursowej chcą dochodzić, aby ta-  
 kowe nawet w tym przypadku gdyby się  
 proces w toku znajdował do dnia 3 paździer-  
 nika 1892 w c. k. sądzie obwodowym w  
 Rzeszowie, podług przepisu ordynacji kon-  
 kursu, unikając szkodliwych skutków lub 4

komisarza konkursowego prawa zgłosili a na  
 terminie na dzień 2 listopada 1892 o godzinie  
 10 rano, w biurze komisarza konkursowego  
 oznaczonym wywierzytelni, i swoje wnioski  
 co do oznaczenia pierwszeństwa swych pre-  
 tensyj poczynili.

Wierzytelni, którzy pretensje swoje  
 zgłoszą, a na owym terminie będą obecni  
 przysłuża prawo na miejsce tymczasowego  
 zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału  
 wierzytelni, którzy dotąd obowiązki te spra-  
 wiali, powołać ostatecznie osoby, w których  
 zaufanie pokładają.

Wierzytelni którzy w Tarnobrzegu lub w  
 jego pobliżu nie zamieszkuja, winni są przy  
 zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarno-  
 brzegu zamieszkałego w celu doręczania  
 uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem  
 razie na wniosek komisarza konkursowego  
 wierzytelniom rzezonym na ich niebezpie-  
 czeństwo i koszt kurator ustanowionym zo-  
 stałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania  
 konkursowego umieszczone będą w urzędow-  
 wej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest  
 zarazem terminem co do układow z wierzy-  
 telni.  
 Rzeszów, dnia 21 lipca 1892.

L. 3641 (4360)  
 Do likwidacji później w konkursie Ben-  
 jamina Wurfasa zgłoszonych wierzytelności  
 wyznaczam termin na 11 sierpnia 1892 o  
 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2  
 Z c. k. Sądu obwodowego.  
 Przemyśl, 1 lipca 1892.  
 c. k. komisarz konkursowy.

**Księgi gruntowe.**

L. 1236 (4361)  
 Komisja hipoteczna przy Prezydium c.  
 k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza,  
 że arkusze posiadania wraz z aktami doty-  
 czącemi założenia nowej księgi grunt. dla  
 gm. katastralnej Uniatycze powiatu sądowego  
 Drohobyckiego złożone zostały w c. k. sądzie  
 powiatowym w Drohobyczu do powszechnego  
 przejrzania.  
 Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów  
 posiadania wnoszone być mogą ustnie lub  
 pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Droho-  
 byczu włącznie do dnia 14 sierpnia 1892.  
 Sambor, dnia 22 lipca 1892.

**Kuratele.**

L. 5390 (4310 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy m. del. w Brze-  
 żanach ogłasza, iż Waka także Maćkiem i  
 Iwanem zwanego Moroza z Plichową marno-  
 trawcą uznał, i kuratorem Hryńka Mucykow-  
 skiego ustanowił.  
 Brzeżany, dnia 10 czerwca 1892.

L. 26942 (4383 1-3)  
 Tomasz Marszałek z Prądnika czerwone-  
 nego umysłowo chorym uznany Kuratorem  
 jego Marcina Zielińskiego z Prądnika czerwonego.  
 Sąd powiatowy miej. del.  
 Kraków, 11 lipca 1892.

L. 5324 (4311 1-3)  
 Franciszek Dylong z Gwińcan uznany  
 został za umysłowo niedołężnego, a kurato-  
 rem tegoż ustanowiono Szymona Czelaśniaka  
 z Święcan.  
 Z c. k. Sądu powiatowego miejs. del.  
 Jasło, dnia 19 czerwca 1892.

L. 4718 (4323 1-3)  
 Iwan Fediuk Romanów z Hostowa u-  
 znany marnotrawcą.  
 Kuratorem ustanowiony Ilko Zborowski.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Tłumacz, dnia 13 maja 1892.

L. 9747 (4286 1-3)  
 Antoni Górski rolnik z Zarzecza uznany  
 został marnotrawcą a kuratorem dla niego  
 ustanowiono Józefa Czastkę z Zarzecza.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Jarosław, 29 czerwca 1892.

L. 3343 (4295 1-3)  
 Pawła Pawłowskiego z Nowegośioła u-  
 znano marnotrawcą, kuratorem dla tegoż u-  
 stanowiono Jana Pawłowskiego z Nowego-  
 śioła.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Noweśioło, 4 lipca 1892.

L. 5495 (4298)  
 C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje  
 do powszechnej wiadomości, że ks. Antoni  
 Miśkiewicz gr. kat. proboszcz w Dobrowodach  
 uznany został za umysłowo chorego, i że ks.  
 Jan Grabowicz gr. kat. proboszcz w Tyśmien-  
 icy kuratorem dla tegoż umysłowo chorego  
 ustanowiony został.  
 Zbaraż, dnia 12 lipca 1892.

L. 3158 (4366 1-3)  
 Fedko Bodnnar z Brzuski N. a. 11 u-  
 znany marnotrawcą kurator Samuel Sapucki  
 z Brzuski.  
 Bircza, 18 czerwca 1892.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. 5545 (4043 2-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawi-  
 adamia niewiadomego z miejsca pobytu Ben-  
 jamina Straussa odnośnie do edyktu z dnia  
 9 czerwca 1892 l. 4806, iż w miejsce adwo-  
 kata dr. Raschke został dla niego kuratorem  
 ck. notaryusz Bronisław Sądecki w Żywcu  
 ustanowionym.  
 Żywiec, dnia 28 czerwca 1892.

L. 936 (3970 2-3)  
 W sporze Abrahama Hersza Schresera  
 przeciw spadkobiercom Sendera Gartenberga  
 z nazwiska, z życia i miejsca pobytu nie-  
 wiadomym, o uznaniu wierzytelności 200 zł.  
 M. k. i prawa zastawu dla onejże za zadaw-  
 nione i zgaskę wyznacza się terminu na  
 dzień 11 października 1892 o godzinie 9 rano.  
 Dla spadkierców Sendera Gartenberga  
 z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewia-  
 domych ustanowiono kuratorem dr. adwokata  
 Gelehertera w Drohobyczu.

Jest tedy rzeczą pozwanym kuratorowi  
 swemu udzielić informacji do obrony lub in-  
 nego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym  
 bowiem razie skutki szkodliwe zaniedbania  
 tych ostrożności wyniknąć mogące sam sobie  
 przypisać będzie musiał.  
 Z c. k. Sądu powiatowego.  
 Drohobycz, dnia 20 czerwca 1892.

L. 7891 (3955 3-3)  
 C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w  
 sprawie wekslowej kupieckiego towarzystwa  
 eskomptowego w Kołomyi przeciw Amzłowi  
 Feuer i Tow. 100 zł. ustanowił kuratorem  
 dla pozwanego z miejsca pobytu niewiado-  
 mego Ieka Schuberta adwokata dr. Schu-  
 stera z substytucją adwokata dra Rittig-  
 steina i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z  
 4 czerwca 1892 l. 7891 dla Ieka Schuberta  
 przeznaczony.  
 Kołomyja, 4 czerwca 1892.

L. 3468 (3945 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie w spra-  
 wie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kre-  
 dytowego włościańskiego w likwidacji we  
 Lwowie przeciw Janowi Sabajowi i Annie  
 Sabaj i innym o zapłacenie kwoty 140 zł. 64  
 ct. zpn. ustanawia dla niewiad. z miejsca po-  
 bytu Anny Sabaj kuratora w osobie adwokata dr.  
 Krudzielskiego i temuż doręcza tutejszo są-  
 dową rezolucję z dnia 31 grudnia 1891 l.  
 9265 i o tem też Annę Sabaj zawiada-  
 mia.  
 C. k. Sąd powiatowy.  
 Pilzno, dnia 31 maja 1892.

L. 4664 (3967 3-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawi-  
 adamia, że po zmarłym w Nieszkowicach  
 małych 10 czerwca 1888 Benedyckie Gajku  
 przychodzi do spadku Kazimierz Gajek, a  
 ponieważ miejsce jego zamieszkania nie jest  
 wiadomem, przeto wzywa się go, aby w cią-  
 gu jednego roku od dnia niżej podanego, do  
 spadku się zgłosił i deklarację wniósł, ina-  
 czej bowiem spadek zgłaszającymi się spad-  
 kobiercami i z kuratorem Rachwałem Ma-  
 ciuszkiem będzie przeprowadzony.  
 Z c. k. Sądu powiatowego.  
 Bochnia, dnia 20 kwietnia 1892.

L. 3990 (4027 3-3)  
 W dniu 10 lutego 1891 umarł w Tu-  
 chowie Józef Klimek bez rozporządzenia o-  
 statniej woli.  
 C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzy-  
 wa niewiadomego z miejsca pobytu jego sy-  
 na Marcina Klimka, aby w przeciągu roku  
 od dnia niżej oznaczonego zgłosił się do są-  
 du i wniósł deklarację, gdyż inaczej spadek  
 ze zgłaszającymi się spadkobiercami i usta-  
 nowionym dla niego kuratorem Ksawerem  
 Klimkiem petraktowany będzie.  
 Tuchów, dnia 22 czerwca 1892.

L. 15151 (3905 3-3)  
 C. k. Sąd krajowy w Krakowie na pro-  
 śbę Józefa Mazurkiewicza wdraża postępo-  
 wanie w celu umorzenia dokumentu (weksla  
 bez podpisu wystawcy) z daty Kraków 14  
 marca 1892 na 480 zł. opiewającego za trzy  
 miesiące od daty płatnego przez Józefa Ma-  
 zurkiewicza przyjętego i wzywa każdego  
 koby był w posiadaniu tego dokumentu, aby  
 takowy w przeciągu jednego roku, od dnia  
 ogłoszenia edyktu po raz trzeci w urzędowej  
 Gazecie Lwowskiej tem pewniej okazał, ile  
 że w razie przeciwnym za umorzony i za  
 pozbawiony wszelkiej mocy uważanym bę-  
 dzie.  
 C. k. Sąd krajowy.  
 Kraków, 21 maja 1892.

## Przegląd

udzielonych przez władze przemysłowe i instancyi, względnie przez ck. Namiestnictwo w czasie od 1 kwietnia do końca czerwca 1892 na § 96 a. ustawy z dnia 8 marca 1885 Nr. 22 Dz. pp. pozwoleń do przedłużenia 11 godzinnego czasu pracy.

Władza przyzwalająca	Nazwisko właściciela fabryki	Rodzaj przedsiębiorstwa przemysłowego	Miejsce zatrudnienia	Ilość dozwolonych godzin	Okres pozwolenia	Liczba robotników dla których proszone pozwolenia	Uwaga
C. k. Namiestnictwo	Maurycy i Gustaw Baruchowie	cegielnia parowa	Lagiewniki w powiecie wielickim	2	12 tygodni	80	Reskrypt Nam. z dnia 7 czerwca 1892 liczba 44339
C. k. Namiestnictwo	Rudolf Lukas	Zakład apretury towarów wełnianych	Biała	2	12 tygodni	60	Reskrypt Nam. z dnia 23 czerwca 1892 liczba 48530

Lwów, dnia 22 lipca 1892.

L. 3783 (3981 3-3)

Wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców zmarłego w Ostrowie dnia 29 maja bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Józefa Karczmarska, syna niesłubnego zmarłej Jadwigi z Karczmarskich Stawowicz, by swe prawa do tego spadku w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie zgłosili i przy takowych oświadczeniach wniosli, gdyż inaczej spadek ten, dla którego tymczasowo kuratorem Sebastian Siara ustanowiony został, tylko tym który swe prawa wykaże i oświadczenie wnieść przynajmniej zostanie, zaś nieprzyjęta część spadku, albo w braku oświadczenia w ogóle cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radymno, 18 czerwca 1892.

L. 4528 (4037 3-3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia Leję Harnisch niewiadomą z miejsca pobytu, że przeciw niej wniósł dnia 18 czerwca 1892 l. 4528 Markus Bretschneider pozwem drobiazgowy o zapłacenie kwoty 30 zł. 91 ct. termin do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1892 pod rygorem §. 28 post. drob. wyznaczono i kuratorem Mafteja Warencie ustanowiono.

Wzywa się ją, aby na tym terminie sama stanęła, alko kuratorowi środki dowodowe dostarczyła, inaczej złe skutki ze zaniebdania wynikające sama sobie przypisze.

Husiatyn, 20 czerwca 1892.

L. 9353 (3933 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Samuela Rosenblütha, że Józef Kupfermann prośbą de praes. 1 lipca 1892 l. 9353 przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 60 zł, wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 2 lipca 1892 l. 9353 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Glanza z zastępstwem adw. dr. Niemczynowskiego w Przemyśle i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 2 lipca 1892.

L. 25222 (3953 3-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Błażeja Hubisa dnia 4 maja 1892 do l. 19187 wniesionej, wdrożonem została postępowanie amortyzacyjne co do kartki zastawniczej Banku zastawniczego kredytowego we Lwowie z daty Lwów 14 grudnia 1891 nr. 8779.

Wzywamy zatem ewentualnego posiadacza tejże, aby kartkę zastawniczą z daty Lwów, 14 grudnia 1891 l. 8779 w ciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ileż po bezkutecznym upływie tego terminu kartka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 18 czerwca 1892.

L. 1056 (3944 3-3)

Niewiadomych spadkobierców Nadezdy Fraenkel dnia 25 lipca 1883 w Podgórzu zmarłej wzywa się, by w przeciągu jednego roku swe prawa do spadku zgłosili i wykazując takowe oświadczenie dotyczące spadku dla którego kuratorem adwokat dr. Jan Jakóbski w Krakowie ustanowiony

został tylko z oświadczeniami spadkobiercami sąd przeprowadzi, ewentualnie nie objętą część lub cały spadek jako bezdziedziczny Państwu przysza.

C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze dnia 17 marca 1892.

L. 13705 (4301 3-3)

C. k. Sąd zawiadamia niniejszem Efrima Kleinhändlera z miejsca pobytu niewiadomego o ustanowieniu dla kuratorem tutejszego adwokata dr. Kronhelma z zastępstwem adwokata dr. Goldammera celem doręczenia uchwał ts. z d. 15 czerwca 1892 l. 11417 i 11556 zapadłych w sprawie egzekucyjnej Hermana Hellera przeciw niemu o 100 zł. z pn.

Tarnów, dnia 14 lipca 1892.

L. 30336 (3996 3-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 31 grudnia 1889 l. 53989 wniósł towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw Isacherowi Kornblüh prośbą o nakaz zapłaty sumy wekslowej 258 zł. 91 ct.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Isachera Kornblüh nie jest wiadome został dla niego w załatwieniu podania de praes. 6 lipca 1892 l. 30336 uchwałą tej samej daty adw. dr. Kulikowski kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Isachera Kornblüh, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 lipca 1892.

L. 5546 (3949 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Straussa odnośnie do edyktu z dnia 9 czerwca 1892 l. 4807, iż w miejsce adw. dr. Baszki został dla tegoż kuratorem c. k. notaryusz Bronisław Sądecki w Żywcu ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.  
Żywiec, dnia 28 czerwca 1892.

L. 3999 (4324 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Markusa Spirę, iż przeciw niemu wytoczył Benjamin Eder pod dniem 4 lipca 1892 do l. 3999 pozwem drobiazgowy na dzień 16 sierpnia 1892 wyznaczono.

Wzywa się zatem Markusa Spirę, aby na terminie albo osobiście stanął lub udzielił informacji kuratorowi dla niego ustanowionemu Aronowi Altmanowi z Ulanowa lub wreszcie innego pełnomocnika sądowi wymienił pod rygorem skutków prawnych.

Ulanów, dnia 8 lipca 1892.

L. 6595 (4309 3-3)

C. k. Sąd w Tarnopolu wprowadza na żądanie ck. Prokuratorji Państwa przeciw zbiegłemu Tomkowi Banachowicz z Trembowli lat 50 gr. kat. obrz., żonatemu rodem i zamieszkałemu w Trembowli o zbrodni kradzieży z § 171, 173, 174 II b. i d. i 176 II a. u. k. prawomocnie oskarżonemu, postępowanie zaoczne przez pozw publiczny.

W następstwie tego wzywa się wymienionego oskarżonego, aby w ciągu jednego miesiąca stawił się przed sądem i usprawiedliwił się z czynu jemu zarzucanego, gdyż inaczej przeciw niemu jako nieposłusznemu

postąpi się według ustawy i wzbroni mu się wykonywania praw obywatelskich.

C. k. Sąd obwodowy.  
Tarnopol, 13 lipca 1892.

L. 13763 (3906 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bluma, że przeciw niemu wniósł Towarzystwo zaliczkowe w Bochni pozw de praes. 20 marca 1892 l. 8430 o wydanie nakazu zapłaty resztującej sumy wekslowej 465 zł. 43 ct. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 22 marca 1892 l. 8430 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Adolfowi Grossowi w Krakowie i poleca Jakóbowi Blumowi, aby kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 13 maja 1892.

L. 14715 (3907 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieobecne Władysława Pruszkowskiego, iż w sprawie Stanisława Thullie przeciw niemu pto. 600 zł. i pto 400 zł. celem doręczenia ts. uchwały z 8 stycznia 1892 l. 255 i 8 stycznia 1892 l. 395 i następnych, ustanowił kuratorem ad actum adw. dra. Olearskiego w Krakowie, z substytucją adw. dra. Deichesa, i poleca Władysławi Pruszkowskiemu, aby potrzebnych środków obrony temuż kuratorowi dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał, i o tem sądowi doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniebdania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.  
Kraków, 20 maja 1892.

L. 2219 (3989 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach w sprawie Chaima Wagnera o zainhabulowanie praw własności do r. alności wyk. hip. l. 294 ks. gr. gm. Zaleszczyki dla niewiadomej z miejsca pobytu Michaliny Odolskiej recte Odańskiej zamężnej Sawickiej kuratora w osobie adwokata dr. Stoklasę ze Zaleszczyk.

Wzywa się przeto Michalinę Sawicką, aby w przeciągu 3 miesięcy podała swe miejsce zamieszkania, lub ustanowiła pełnomocnika, gdyż inaczej skutki tego zaniebdania sama sobie przypisze.

Zaleszczyki, dnia 16 marca 1892.

L. 6077 (3964 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach jako władza spadek pertraktująca uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Herscha Komrowera, że tenże konkuruje do spadku po zmarłej w Brodach 29 kwietnia 1883 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia swej babce Scheindli Komrower urodz. Krems.

Wzywa się więc Samuela Herscha Komrowera, aby się zgłosił w ciągu jednego roku do ustanowionego dla kuratora dr. Grossa adwokata krajowego w Brodach i swe oświadczenia do spadku wniósł lub też innego pełnomocnika ustanowił, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z tymże kuratorem przeprowadzone a przypadająca na kuranda część spadkowa aż do udowodnienia tegoż śmierci w sądzie przechowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Brody, 29 kwietnia 1892.

L. 8455 (3914 3-3)

Vom k. k. Kreis- als Handels-Gericht in Tarnopol wird über Ansuchen der Taube Grosstern in Tarnopol de praes. 9 Juni 1892 Zl. 8455 die Einleitung der Amortisirung des angeblich einverlust gerathenen 3 Monate vom Ausstellungstage zahlbaren, mit den Unterschriften des Johann Hoszowski und der Maria Hoszowska, als Akzeptanten, versehenen Wechsels de dato Tarnopol den 11 Nowember 1889 pto 300 fl. bewilligt

Der gegenwärtige Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert denselben vom Gerichte binnen 45 Tagen vom unten angeetzten Tage an gerechnet so gewiss vorzulegen als widrigenfalls der genannte Wechsel in Gemässheit des Art. 73 der W. O. über neuerliches Ansuchen der Amortisationswerberin nach Verlauf obiger Schrift für amortisirt erklärt werden würde.

Tarnopol, 18 Juni 1892.

L. 4398 (4389)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ela Fleissiga, Mozesa Metha i Barucha Schallera, względnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych prawonaibyców, oraz niewiadomych z życia i miejsca spadkobierców bł. p. Simy Breindli 2 im Fleissig zam. Freund, spadkobierców Arona Frimma i spadkobierców bł. p. Etlleistein, że Małka Frimm wniosła do tutejszego sądu dnia 11 kwietnia 1892 l. 2454 przeciw nim i innym pozw o uznanie prawa własności i

wolne od długów wydzielanie parceli bud. 38/1 czyli realności lkh. 639 z kompleksu majątności lwh. 202, księgi gruntowej dla gminy Kulikowa objętej i że w tej sprawie termin do rozprawy na dzień 29 sierpnia 1892 godzinę 9 przed południem w sądzie tutejszym wyznaczono.

Wzywa się tedy tych nieobecnych, aby weześnie przed terminem ustanowionym dla nich kuratorom a to Naftalemu Sternbachowi z Kulikowa, kuratorowi nieobecnych Ela Fleissiga, Mozesa Metha i Barucha Schallera; oraz nieobjętej masy spadkowej Simy Brandli Fleissig zam. Freund, Mozesowi Frimnowi kuratorowi nieobjętej masy spadkowej Arona Frimma, Judzie Steinowi informacyi udzielili, lub też innego zastępcę sądu wymienili, gdyż inaczej skutki zaniebdania ich samych dotkną.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kulików, dnia 30 czerwca 1892.

L. 14602 (4382)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Tadeusz Stanisław zamianowany dekretem z dnia 30 czerwca 1892 l. 12853 zastępcą dr. Ludwika Midowicza c. k. notaryusza w Rzeszowie na czas sześciotygodniowego urlopu temuż udzielonego rozpocznie urządowanie jako zastępcą z dniem dzisiejszym.

Tarnów, dnia 22 lipca 1892.

L. 8992 (4067 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach w sprawie wekslowej kupieckiego Towarzystwa eskompowego przeciw Schajemu Grumer i innych 72 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Grumera, adwokata dr. Milgroma z substytucją adwokata dr. Schustera i doręczył mu nakaz zapłaty z 25 czerwca 1892 l. 8992.

Kołomyja, 25 czerwca 1892

L. 17060 (3902 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Soldingera, że przeciw niemu wniosła Reissla Weinberger pozw de prs. 4 czerwca 1892 l. 17060 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł wa zpn., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 10 czerwca 1892 l. 17060 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Raczynskiemu z substytucją adwokata dr. Grossa w Krakowie i poleca Dawidowi Soldingerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 10 czerwca 1892.

L. 1845 (4340)

Jego Ekscellencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na III. zwyczajną w dniu 1 września 1892 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Wadowicach przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Willibalda Prussnigga prezydenta c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego przy tymże sądzie Edwarda Seuchtera, Henryka Matysińskiego, Józefa Krzpepe i Franciszka Sawickiego.

Prezdyum c. k. Sądu obwodowego.  
Wadowice, 21 lipca 1892.

L. 24907 (4021)

C. k. Sąd powiatowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Moses Rosner“ uwidoczniiono iż firma ta w ten sposób zmieniona została, że odtąd opiewać będzie „Moses Rosners Witwe“ i że właścicielką tej tak zmienionej firmy jest na podstawie dekretu dziedzictwa po Mojżeszu Rosnerze dnia 27 czerwca 1891 l. 24408 przez ck. sąd krajowy we Lwowie wydanego Klara Rosner.

Lwów, dnia 18 czerwca 1892.

L. 3846 (4039 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomo gdzie przebywającego Józefa Kłuska z Lubczy, że w sprawie egzekucyjnej tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Józefowi Kłuskowi i spółn o 145 zł. 78 ct. zpn. adw. dr. Krudzielskiego w Pilźnie kuratorem ad actum dla niewiadomego gdzie przebywającego Józefa Kłuska z Lubczy ustanowiono i temuż przeznaczoną dlań rezolucyę sądową z dnia 28 lutego 1892 l. 825 w powyższej sprawie wydaną dalsze kosztą egzekucyjne egzekwentce przynajmą doręczono i wzywa Józefa Kłuska, aby kuratorowi temu należęcej informacyi do obrony praw swoich udzielił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki ze zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Pilzno, dnia 18 maja 1892.



L. 2388 (4369 1-3)  
 Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Krówkę, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Lindenbauma pto 14 zł. dla niego kurator w osobie Tomasza Burka z Giedlarowy został ustanowiony i temuż kuratorowi rezolucya egzekucyjna została doręczona.  
 Leżajsk, 12 marca 1892.

L. 4191 (4069 1-3)  
 C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Książka, iż tut. sąd. rezolucya z dnia 31 stycznia 1892 l. 1016 dozwolona została prenotacya prawa zastawu dla sumy 268 zł. zpn. na karcie C. whl. 245 ks. gr. gm. Mała, jego własność stanowiącego, na rzecz Józefa Zdziębły, i że dla niego kuratorem Kazimierza Zabińskiego z Mały ustanowiono i temuż odnośna rezolucya dla niego przeznaczona doręczona została.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Ropczyce, 22 czerwca 1892.

Zl. 2173 (4376 1-3)  
**Kundmachung**

des k. k. Finanzministeriums in Betreff der Ausfolgung neuer Couponsbogen zu den Obligationen der einheitlichen Staatsschuld (4 1/2 perc. Silber- und Notenrente) zu 10.000 fl.

Mit Rücksicht auf die im Laufe dieses Jahres eintretende Fälligkeit des letzten der zu den Obligationen der Silber- und Notenrente zu 10.000 fl. hinausgegebenen Coupons werden hiemit für die Hinausgabe neuer Couponsbogen folgende Bestimmungen getroffen:

1. Die Ausgabe der neuen Couponsbogen, welche 18 Halbjahrescoupons zu 210 fl. ö. W. mit den Fälligkeitsterminen:

- 1 Jänner 1893 bis 1 Juli 1903, beziehungsweise
- 1 April 1893 bis 1 October 1903,
- 1 Februar 1893 bis 1 August 1903,
- 1 Mai 1893 bis 1 November 1903 und einen Talon enthalten, wird bezüglich der Silberrente mit Jänner-Juli-Verzinsung von jetzt ab,
- der Silberrente mit April-October-Verzinsung am 1 October 1892,
- der Notenrente mit Februar-August-Verzinsung am 1 August 1892 und
- der Notenrente mit Mai-November-Verzinsung am 1 November 1892 beginnen.

2. Die neuen Couponsbogen können erhoben werden:

- a) bei der k. k. Staatsschuldencasse in Wien;
- b) bei den k. k. Landercassen ausserhalb Wien (Landeshauptcassen, Finanz-Landescassen, Landeszahlämtern);
- c) bei der kön. Staatscentralcasse in Budapest, den kön. Staatscassen in Budapest und Agram und bei den kön. Steuerämtern in: Neusohl, Debreszin, Fiume, Kaschau, Klausenburg, Hermannstadt, Fünfkirchen, Pressburg, Oedenburg, Szatmar, Szegedin, Temesvar und Esseg;
- d) in Amsterdam, Basel, Berlin, Brüssel, Darmstadt, Frankfurt a. M., Leipzig, München, Paris, Stuttgart und Zürich bei den an diesen Plätzen bekanntzugebenden Vermittlungsstellen.

3. Bei der Staatsschuldencasse haben die Parteien, wenn sie mehr als einen Talon beibringen, die Talons mittelst Consignationen, getrennt nach der Gattung (Silber- oder Notenrente) und nach den Zinsenterrinen, einzureichen.

Über mehrere Consignationen derselben Gattung ist ein Summarium mit Angabe der Anzahl der Pakete und der Stückzahl der Talons jedes Termines beizubringen.

Einzelne Talons sind ohne Consignation einzureichen, doch ist auf der Rückseite solcher Talons der Name und Wohnort des Einreichers anzusetzen.

Einzeln überreichte Talons werden so gleich liquidirt und die dafür gebühren neuen Couponsbogen noch am Einreichungstage den Parteien ausgefolgt.

Für die mit Consignation eingereichten Talons wird ein Rückschein ausgegeben und hiebei der Partei der Zeitpunkt mitgeteilt, zu welchem die entsprechenden Couponsbogen gegen Abgabe des Rückscheines behoben werden können.

Parteien welche ausserhalb Wien in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ihren Wohnsitz haben, ist gestattet, die Einreichung von Talons bei der k. k. Staatsschuldencasse auch durch Vermittlung des nächstgelegenen k. k. Steueramtes derart zu bewirken, dass die Talons in derselben Weise, wie es für die Einreichung bei der k. k. Staatsschuldencasse vorgezeichnet ist, dem k. k. Steueramte zum Behufe der Einsendung die von dieser Casse gegen Empfangsbestätigung übergeben und sodann die von dieser Casse an das Steueramt gelangenden Couponsbogen

bei demselben gegen Rückstellung der Empfangsbestätigung übernommen werden.

Der Zeitpunkt der Ausfolgung der Couponsbogen wird in dem letzteren Falle dem Einreicher seitens des Steueramtes bekanntgegeben werden.

4. Bei den im Punkte 2 b, c und d. genannten Vermittlungsstellen sind die Talons mittelst „in duplo“ ausgestellter Verzeichnisse einzureichen, welche die wesentlichen Merkmale der Talons (Gattung, Nummer, Umwechslungstermin) enthalten und der Partei unter Angabe ihres Wohnortes gefertigt sein müssen. Für die Talons jedes Termines ist ein abgesondertes Verzeichniss zu verassen.

Die eingereichten Talons werden von der Vermittlungsstelle mit der Bestätigung der Anmeldung versehen und sodann der Partei unter Angabe des Zeitpunktes, zu welchem die Couponsbogen erhoben werden können, zurückgestellt.

Zur angegebenen Zeit werden der Partei die neuen Couponsbogen gegen Beibringung und unter Einziehung der mit der Bestätigung der Anmeldung versehenen Talons ausgefolgt werden.

Die Erhebung der Couponsbogen kann nur bei derjenigen Vermittlungsstelle stattfinden, bei welcher die correspondirenden Talons zum Zwecke der Couponsbogen-Erhebung präsentirt und mit der Anmeldungsclausel versehen worden sind.

5. Die neuen Couponsbogen werden an die Parteien in allen Fällen unentgeltlich verabfolgt.

Wien, am 2 Juli 1892.

L. 24890 (4020)

Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 7 Juni 1892 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen bei der als eine Zweigniederlassung der im Register des k. k. Handelsgerichtes in Wien eingetragenen Hauptniederlassung, protokollierten Firma „Internationale Unfallversicherungs-Aktien-Gesellschaft, die General-Agentenschaft für Galizien und die Bukowina“ die Erlöschung der Ernennung des Ernest Heller zum Stellvertreter des Leiters der lemberger Zweigniederlassung Jakob Kohn, sowie die Berechtigung zur Firmazeichnung für den Fall dessen Verhinderung eingetragen wurde.  
 Lemberg am 18 Juni 1892.

L. 3220 (4001 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jasle zawiadamia Benjamina Kalba, że przeciw niemu wniósł Saul May skargę de praes. 25 czerwca 1892 l. 3220 o zapłacenie sumy wekslowej 48 zł. 50 ct. na którą nakaz zapłaty wydany i kuratorowi adw. dr. Chwalibogowi doręczony został.

Poleca się zatem Benjaminowi Kalbowi aby kuratorowi potrzebnej informacji do obrony udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z zaniebania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy.  
 Jasło, dnia 25 czerwca 1892.

L. 3286 (4028 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Pawła Warcholika z Ropicy polskiej, że przeciw niemu wniósł Moses Weinberger skargę o zapłacenie sumy wekslowej 140 zł. wskutek której nakaz zapłaty tej sumy dzisiaj wydany i kuratorowi dla niego ustanowionemu adwokatowi dr. Chwalibogowi doręczony został.

Poleca się zatem Pawłowi Warcholikowi, aby kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej szkodliwe skutki z zaniebania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.  
 Jasło, dnia 2 lipca 1892.

L. 3853 (4332 1-3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kucharczyka w sprawie sumarycznej Jana Lewandowskiego przeciwko Antoniemu i Bronisławie Kucharczykom o 80 zł. ustanawia c. k. sąd powiatowy w Tuchowie kuratorem Stanisława Florka wójta z Gromnika.

W tej sprawie wyznacza się termin na dzień 4 sierpnia 1892 o godzinie 8 rano na który się wzywa Antoniego Kucharczyka i jego kuratora.  
 Tuchów, dnia 16 czerwca 1892.

L. 12570 (4061 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyśle podaje do wiadomości, że 10 listopada 1884 zmarła w Sarajewie Julia Radkowska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi niewiadomem jest, czy i którym osobom przysługują prawa spadkowe przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościłi sobie prawa do spadku, ażeby takowe w ciągu roku od daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie tem

pewniej zgłosili i po wykazaniu swego prawa do spadku oświadczenia swe do spadku wnieśli, ileże w przeciwnym razie spadek dla którego na razie kuratora w osobie adw. dra Henryka Hillela ustanowiono z tymi, którzy się do takowego oświadczyli i swe tytuły dziedziczenia wykazali, pertraktowany i im przyznany będzie, resztę zaś spadku albo jeżeliby się nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny przez państwo wziętym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Przemyśl, dnia 9 czerwca 1892.

L. 6080 (4032 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie niniejszem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Salomona Reicha że na skutek prośby firmy Matzner et Holzer w Rzeszowie celem zabezpieczenia sum wekslowych 600 zł. i 450 zł. tymczasowego zapowiedzenia kaucyi przez Salomona Reicha jako dzierżawcy c. k. głównej trafikki w Rozwadowie w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Rzeszowie a dotyczącą uchwałę z dnia dzisiejszego dla niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Reicha doręczono p. dr. Hermanowi Leckerowi w Rzeszowie który w tym celu z substytucyą dr. Izidora Reintera kuratorem dla nieobecnego Salomona Reicha zamianowanym został.

C. k. Sąd obwodowy.  
 Rzeszów, 7 lipca 1892.

L. 1788 (4031)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu wiadomo czyni, że w dniu 2 czerwca 1892 wpisano do rejestru handlowego dla spółek firm spółkowych, firmę: „Izaak Sternglanz, Salomon Jules“ dzierżawcy propinacyi w Muszynie.

Spółka ta istnieje od 1 stycznia 1890 i podpisują ją będą w ten sposób, że najpierw podpisze własnoręcznie Izaak Sternglanz całe swoje imię i nazwisko, a pod jego podpisem podpisze swe imię i nazwisko spółnik Salomon Jules.

C. k. Sąd obwodowy.  
 Nowy Sącz, 28 maja 1892.

L. 7168 (4056 1-3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie przeciw Stanisławowi Wolaninowi po Marcynie pto 35 zł. zpn. ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Wolanina, kuratora w osobie p. Emila Witkiewicza. Wzywa się zatem nieobecnego, aby temuż kuratorowi informacji udzielił, lub też kogo innego pełnomocnikiem ustanowił, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki zaniebania przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Brzozów, dnia 21 czerwca 1892.

L. 585 (4066 1-3)

Jego Ekscellencya c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. zamianował na trzecią zwyczajną z dniem 29 sierpnia 1892 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Wojciecha Trampiera, dra Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewiczza Macieja Kaszewkę i Jana Komarnickiego.  
 Brzeżany, 6 lipca 1892.

L. 9781 (4068 1-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Motia Weicha, że na prośbę Banku dla kredytu i eskontu uchwałę tegoż sądu obwodowego z dnia 20 kwietnia 1892 l. 6179 nakaz zapłaty sumy 150 zł. zpn. przeciw niemu wydany został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Hausserowi przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wczesnie do obrony jego praw potrzebna informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

C. k. Sąd obwodowy.  
 Stausławów, 22 czerwca 1892.

L. 4361 (4398)

Zarządza się w myśl ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 dochodzenia względem parcel budowlanych l. kat. 329, 330, 331, 332, 333, 334, 336, 360, 385, 386, 395, 436, i względem parcel gruntowych l. kat. 3572/1, 3572/2, 3575, 3579, 3580, 3581, 3582, 3583, 3584, 3585, 3599/1, 3599/2, 3600, 3601, 3781, 4138, 4139, 4140, 4141, 4142, 4143, 4185, 4186, 4251, 4252, 4253, 4254, 4331, 5122, 5140, 5142/1, 5144/1, 5148/1, w gminie katastralnej Stryjówka z miejscowości Czahary i Maksymówka położonych, dawniej do tabularnej majątności „Stary Zbaraż“ należących, obecnie ani do ksiąg gruntowych, mniejszej posiadłości kat. gmin Stryjówka i Zbaraż stary, ani do ksiąg gruntowych dla majątności tabularnych nie wpisanych, a to celem uzu-

pełnienia wykazu hipotecznego l. 495 większej posiadłości pod nazwą „Góry czyli Czahary czernichowieckie“ przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu prowadzonej i przypisania tych parcel do stanu majątkowego tego wykazu.

Do rozpoczęcia dochodzeń wyznacza się termin na dzień 2 sierpnia 1892 o godzinie 3 po południu na miejscu w Stryjówce—Czaharach.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić przed komisją i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia i ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Zbaraż, 30 czerwca 1892.

L. 2423 (4387 1-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Siobowicza, że przeciw niemu wnieśli Jan i Marya Komarowie skargę de praes. 24 czerwca 1892 l. 2423 o 200 zł. w skutek której termin do rozprawy sumarycznej na 17 sierpnia 1891 o 9 rano wyznaczono i dla Jana Siobowicza kuratorem Wojciecha Gucwińskiego z Bobowy ustanowiono z którym jeżeli zwany osobiście lub przez pełnomocnika się nie stawi rozprawa prawnym skutkiem przeprowadzoną zostanie.

Ciężkowice, 26 czerwca 1892.

L. 10516 (4004 1-3)

Zawiadamiając z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Kopacza, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Jasle pto 250 zł. ustanowiono kuratorem ad actum adwokata krajowego dr. Władysława Chwaliboga w Jasle i temuż uchwałę egzekucyjną z dnia 28 grudnia 1891 l. 10516 doręczono, wzywa się go, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony swych praw wczesnie dostarczył, lub też sądowi innego zastępcę wskazał.

C. k. Sąd powiatowy miej. dlg.  
 Jasło, dnia 28 grudnia 1891.

L. 4940 (4003 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia Antoniego Mayera z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Abła Landesberga pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 351 rubli ros. za kuratora dla niego adwokata dr. Heynego w Złoczowie ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informację udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 6 lipca 1892.

L. 4939 (4002 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia Antoniego Mayera z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Abła Landesberga poywu o zapłacenie sumy wekslowej 1800 rubli ros. za kuratora dla niego adw. dr. Heynego w Złoczowie ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informację udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 6 lipca 1892.

L. 1550 (4364 1-3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 pk. dla III. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1892 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż sądu przemodniczącym, zaś radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę, i Józefa Schabenbecka zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 12 września 1892 o godzinie 9 przed południem.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego  
 Tarnopol, dnia 20 lipca 1892.

L. 5544 (4372 1-3)

Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego Kuchyta, że w sporze drobiazgowym Mojżesza Reichenthala o 500 zł. dla niego kurator w osobie Jędrzeja Muskusa z Przychojca ustanowiony i termin do rozprawy na dzień 23 sierpnia 1892 został wyznaczony.  
 Leżajsk, dnia 18 czerwca 1892.

L. 1439 (4371 1-3)

Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Halniaka, że w sporze drobiazgowym Amalii Halberthal peto 40 zł. ustanowił dla niego kuratora w osobie Franciszka Macha z Grodziska Górnego i że termin do rozprawy na dzień 16 sierpnia 1892 został wyznaczony.  
 Leżajsk, dnia 13 lutego 1892.

# 25.000 zł.

do wygrania już 30 lipca promesą na los księcia Klary z r. 1856  
tylko za 4 zł. i 50 ct. stempel w kantorze wymiany

## KITZ i STOFFE

Lwów, plac Hallicki 1. 1.

189

### Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

180

## Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz wszelkie wyroby stolarskie, jako to okna, drzwi, bramy, opaski (Verkleidungen), listwy profilowane (karnesy), listwy do podłóg, listewki na ubrania ogrodowe, listwy do krycia dachów, dalej przyjmuje do heblowania i rznięcia deski na podłogi łąty itd. roboty maszynowe jakoteż **krzesła ogrodowe** składane

poleca parowa fabryka

### Braci Wczelak we Lwowie.

Zakupuje wszelkie materiały tarte.

879

## Centralne biuro sprawunków

dla prowincyi

117

Lwów, ulica Kopernika L. 11.



31



Sztuczne **zęby i szczęki**

według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złoście, 1 celluloidzie, jako też wszelkie reparacje zębów trwale i tanio, także na raty wykonywa atelier dentystyczno-techniczne

**B. BERGERA**  
we Lwowie ul. Karola Ludwika 1. 5  
w domu Wgo p. Stromengera

681

## Cholera

Najtańszy środek desinfekcyjny, w Niemczech od lat wielu używany

### proszek torfowy

poleca

886

fabryka mąki kościanej  
**Romana hr. Drohojowskiego**  
w **Krukienicach**,

Cena za 100 klg. z wypożyczeniem worka 1 zł. za zaliczką franko stacya Mościska.

## Biuro

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

### EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ulicy  
Wałowej 1. 23.

455

## Konkurs

888

Dyrekcya podpisanego Towarzystwa ogłasza niniejszem konkurs na posadę asystenta mierniczego (autoryzowanego geometry) z płacą roczną 800 zł. w. a. i kosztami podróży.

Posada ta nadana będzie na rok jeden prowizorycznie, a w miarę zadawalniających rezultatów nadana zostanie z prawem do dalszego awansu.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci którzy mogliby być użyty do pomiarów, drenowania i melioracyi w ogóle.

Własnoręcznie napisane podania wniesić należy najdalej do dnia 5 sierpnia 1892 do Dyrekcji.

Dyrekcya lud. Towarzystwa zal. i ochrony własności ziemskiej w Wadowicach.

## Dr. Antoni Moicki

(Berger)

specjalista, mieszka obecnie ulica Zimorowicza 1. 5, naprzeciw gmachu Sokoła, parter. Jego **Poradnik dla mężczyzn** (wydanie 4) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejscowych (dyskretnie) zł. 1.50. **Ordynuje** od g. 3-5 po południu.

783

## Jarmark w Uniowie

odbędzie się w tym roku jak w poprzednich w drugiej połowie sierpnia 1892.

Zadatki na sklepy, budynki na placie przyjmuje we Lwowie p. **M. Sembratowicz**, introigator zamieszkały przy ulicy Jagiellońskiej 1. 12 począwszy od dnia 24 lipca 1892, na miejscu zaś w Uniowie od dnia 21 sierpnia 1892.

PP. kupy i interesowani zamierzający nająć sklepy i stanowiska na towary w tym roku na jarmark w Uniowie, w szczególności pp. prowadzący handel skór wyprawionych, dla których sklepy są przygotowane, raczą się zgłosić wraz z zadatkami, ustnie lub pisemnie u p. Sembratowicza. Pośrednictwo faktów wykluczone.

864

Z Administracyi dóbr metropolitalnych.

## Bez konkurencyi!

z powodu letniej pory zniżyłem ceny

### HERBAT

Popowa

z zł. 2.20 — 2.80 — 3.60

na zł. 2.10 — 2.65 — 3.35

za funt. 634

Polecam się łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności z głębokim szacunkiem

### Adolf Singer

Lwów, ul. Sykstuska 17.

## Konkurs.

882

Kasa oszczędności król. miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady naczelnika biura.

Kandydaci do tej posady mają posiadać następujące warunki:

1. Wiek nieprzekraczający lat 40.
2. Znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.
3. Świadectwo złożonego egzaminu z rachunkowości.
4. Świadectwo dłuższej praktyki w jednej z kas oszczędności lub w jednej ze znaczniejszych instytucyj bankowych, któreby dawało zapewnienie, że kandydat posiada dostateczną biegłość do kierowania urzędem.

Do podania o powyższą posadę należy także dołączyć dokładne curriculum vitae. Termin wnoszenia podań oznacza się na dzień 20 sierpnia b. r.

Z posadą naczelnika biura połączona jest stała płaca 1600 zł. i 400 zł. dodatku czynnej służby, jakoteż trzy dodatki pięcioletnie po 200 zł. w. a.

Blizsze określenie praw i obowiązków naczelnika biura zawiera §§. 36 i 37 statutu Kasy oszczędności.

Kandydat, który posadę powyższą otrzyma, obowiązany będzie złożyć przy wstąpieniu do urzędu kaucyę w wysokości stałej płacy i poddać się rokowi próby, po upływie której może dopiero zostać na posadzie stałe zatwierdzonym.

W Stanisławowie, dnia 20 lipca 1892.  
Dyrekcya Kasy oszczędności.

Michał Rembacz, Felicyan Milerowicz, przewodniczący dyrekcji, w zast. dyrektora kasy.

## Maison Hermann-Lachapelle J. BOULET & C. Successeurs

31 et 33 rue Boinead, à Paris.

KRZYŻ LEGII HONOROWEJ.

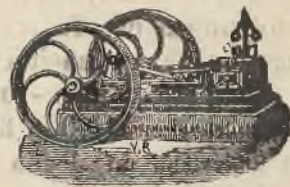
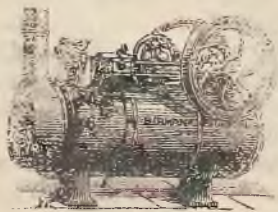
Cztery medale złote na wystawie powszechnej w Paryżu r. 1889.

## SPECYALNOŚĆ MASZYN PAROWYCH

MASZYNY PAROWE  
horyzontalne pół stałe  
Kotły o zwrotnym płomieniu  
o 1 lub 2 cylindrach  
o sile 4 do 100 koni.

MASZYNY PAROWE  
prostopadłe pół-stałe  
o sile 1 do 20 koni.

MASZYNY PAROWE  
horyzontalne stałe.  
o 1 lub 2 cylindrach,  
o sile 3 do 250 koni.



Te maszyny funkcyonowały na wystawie w Moskwie.  
Maszyny parowe do instalacji oświetlenia elektrycznego.  
Przesyłka bezpłatna prospektów z wszelkimi szczegółami.

770

## Olej (pokost) naftowy

jest najtańszym i najlepszym środkiem konserwowania materiałów drewnianych, jak belek, parkanów, dachów i t. p., chroni drzewo od wpływu wilgoci, pruchnienia i grzybu drzewnego przez napuszczenie olejem, nadając nadzwyczajną trwałość.

Beczki oryginalne zawartości około 150 klg. wysyłam z mego składu fabrycznego we Lwowie, zaś pp. budowniczym, przedsiębiorcom i inżynierom przy odbiorze większej ilości od 25 beczek począwszy dostarczam franko do każdej stacyi kolejowej po wyjątkowej cenie.

Jednocześnie polecam dla właścicieli młynów, tartaków i wszelkich maszyn, prawdziwą kaukazką

### Oliwę maszynową „RAGOSINE“

jako najtańszy i najlepszy materiał smarowy, nadzwyczaj oszczędnie zużywający się i zimową porą nie stygnący. — Przy użyciu tej oliwy konserwującej wszelki metal, czyszczenie maszyn jest zupełnie zbędne.

Na próbę wysyłam chętnie w blaszankach plombowanych po 25 kilo zawartości.

Wylączny i jedyny skład dla Galicyi i Bukowiny utrzymuje

### Ludwik Winiarz

we Lwowie, ul. Teatralna 16.

(Lwów Impresa)

773

## WYSTAWĘ dekoracyj salonowych

własnego wyrobu w różnych stylach otworzył przy  
ulicy Jagiellońskiej 1. 8

### J. ALTBERG

pożłotnik we Lwowie

Pracownia pozostaje nadal przy  
ul. Karola Ludwika 1. 5.

788

## Ogłoszenie.

887

W myśl §. 25 stat. towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Mielcu ogłasza się, że

### ogólne Zgromadzenie

członków tegoż towarzystwa odbędzie się w Mielcu o godzinie 5 po południu dnia 10 sierpnia 1892.

Porządek obrad:

1. Wybór Rady nadzorczej.
2. Zmiana §§. 13 i 21 stat. pow. towarzystwa.
3. Wysokość stopy procentowej.
4. Wnioski członków towarzystwa.

Dyrekcya towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu.

Mielec, dnia 24 lipca 1892.

Markus Horowitz.

Leser Salpeter.

Mojżesz Mozes.